

# Uchwały Konferencji przenosimy do codziennej praktyki

Czwartkowa narada aktywu partyjnego Huty im. Lenina poświęcona była przeniesieniu treści i ducha I Krajowej Konferencji Partyjnej. Ocenila ona dotychczasową realizację planu w latach 1971-73, wytyczając jednocześnie zadania na dalsze lata. Konferencja stwierdziła, że przyjęta polityka gospodarcza zdała egzamin w praktyce. W tej chwili głównym zadaniem, jakie rysuje się przed zakładami pracy, rolnictwem i całym społeczeństwem, jest utrzymanie wysokiego tempa rozwoju naszego kraju.

W świetle uchwał Konferencji rysują się również nowe zadania dla organizacji partyjnych. Na ten temat, między innymi, mówił lektor KC — Jan Tomicki. Zebrani na naradzie sekretarze organizacji, wykładowcy szkolenia partyjnego i delegaci na Konferencję mieli okazję, by jeszcze raz w konfrontacji liczb, przemysleć problematykę Konferencji. Rozważyć jej zasadnicze założenia, przełożyć na język codziennego działania.

Zasadniczym zaś kierunkiem w pracy partyjnej winna być dalsza troska o wysoką jakość produkcji, dbanie o terminowe oddawanie obiektów. Wiele pracy i serca trzeba będzie włożyć w tworzenie na co dzień odpowiedniego klimatu dla zwiększonego wykonania planu, racjonalnej pracy.

Wypowiedź lektora uzupełnił mgr inż. Józef Błaszczak, naczelny dyrektor huty, delegat na Konferencję. Zapowiedział cykl zebrań z udziałem delegatów. Podkreślił również, że Konferencja wykazała słuszność polityki pogrudniowej. Kierunek tej polityki musimy w dalszym ciągu umacniać. Konkretny program działania huty zostanie przedstawiony na poniedziałkowej naradzie partyjno-technicznej. Tow. Błaszczak wskazał jeszcze na dwa bardzo ważne dokumenty Konferencji — mówiące o reorganizacji administracji państwowej i wymianie legitymacji partyjnych. Wymiana legitymacji zmierza między innymi do rzetelnej oceny indywidualnej członka partii.

Na zakończenie, sekretarz KF Józef Węgiel, który równocześnie przewodniczył naradzie — przypomniał o pilnych sprawach organizacyjnych. (R)

Rozpoczęły się już zebrania partyjne z udziałem delegatów na Krajową Konferencję Partyjną. Pierwsze posiedzenia na szczeblu Komitetów Zakładowych odbyły się w Zakładzie Kokschemicznym i w Pionie Gł. Energetyka. Relacje z zebrań poświęconych Krajowej Konferencji zamieścimy w następnym numerze „Głosu”.



Podczas narady aktywu partyjnego w HiL.

Fot. S. GAWLIŃSKI

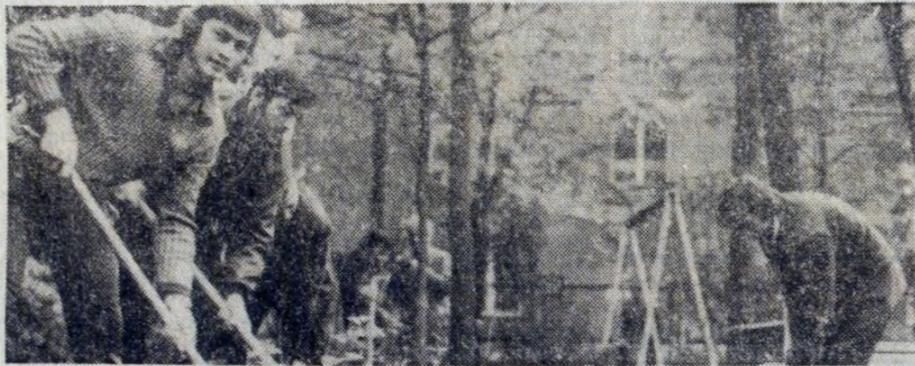
PISMO ODZNACZONE ŻŁOTA ODZNAKA M. KRAKOWA

# GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 43 (830)

27. X. — 3. XI. 1973

Cena 50 gr



## Brygada czynów społecznych

Tak można chyba nazwać brygadę traserów mistrza Wiesława Stefanika z Wydziału Mechaniczno-Konstrukcyjnego, która ostatnio podjęła się pracować 100 godzin przy pracach porządko-

wych w ogródku Żłobka nr 13 w os. Centrum A. Czyn ten został podjęty dla uczczenia 56 rocznicy Rewolucji Październikowej. Brygada Wiesława Stefanika jest znana z aktywności i niejednokrotnie już podejmowała różnego rodzaju prace społeczne dla naszej dzielnicy. I tak z końcem września przepracowała ona 145 godzin w os. Kazimierzowskim, kopać doły, w których później sadzono drzewa. Członkowie brygady uważają swoją pracę społeczną za rzecz naturalną. — „Pracujemy przecież dla siebie, swoich sąsiadów, mieszkańców dzielnicy — mówili. — Z naszej pracy, mają korzyść wszyscy. Zasadzone przez nas drzewa w os. Kazimierzowskim służyć będą mieszkańcom osiedla, a w uporządkowanym ogródku będą się bawiły także nasze dzieci”.

Stawiamy brygadę Wiesława Stefanika jako wzór do naśladowania dla innych brygad z naszego kombinatu. Chociaż — jak wiemy — brygada Stefanika nie jest przecież jedyną w naszej hucie „brygadą czynów społecznych”. (RD)

Zdjęcie — St. Gawliński

## Przedstawiciele HiL we władzach Towarzystwa „Polonia”

19 bm. w sali Hołdu Pruskiego w Muzeum Narodowym w Krakowie odbył się konstytucyjny zjazd krakowskiego oddziału Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, któremu przewodniczył rektor UJ prof. dr Mieczysław Karaś. W czasie zjazdu wybrano nowe władze. M. in. w skład Rady Oddziału wszedł dyrektor HiL mgr inż. Józef Błaszczak, a do Komisji Rewizyjnej powołano przewodniczącego RZK — Antoniego Dałkowskiego. Przewodniczącą Rady została Halina Czerny-Stefanińska.

Oddział Towarzystwa „Polonia” w Krakowie, jako jedyny oddział terenowy będzie współorganizatorem akcji kolonii i obozów dla młodzieży polonijnej, będzie propagował folklor i sztukę regionu krakowskiego za granicą, a także nawiąże kontakt z grupami Polonii wywodzącymi się z naszego regionu. (RD)

## „DWÓJKA” W RĘKACH REMONTOWCÓW

Przygotowania rozpoczęto kilka miesięcy wcześniej. Już w styczniu, huta wystosowała do HPR listę z wyszczególnieniem zakresu robót. Na tej podstawie, i w wyniku licznych przetargów pomiędzy zainteresowanymi, powstał harmonogram prac remontowych obliczony na 28 dni.

Remont wielkiego pieca nr 2 rozpoczęto we wtorek. Gdy na „dwójce” zjawiliśmy się w południe trwały jeszcze ostatnie rozmowy i posunięcia organizacyjne. Ten remont, inż. Zygmunt Stopa, zastępca kierownika d. s. utrzymania ruchu P-40, zalicza do trudnych. Określa to fachowo: mały potencjał — duże zadania. Dlatego też konieczne są codzienne remontowe „operatywki” w których uczestniczy kierownictwo tak ze strony Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego, jak i Wydziału Wielkie Piece. Na bieżąco kontaktują się ze sobą brygadziści i mistrzowie huty i HPR.

Interesuje mnie rozległość remontu. Główny koordynator remontu inż. Będkowski, z śląskiego HPR do głównych robót zalicza wymianę pancierza szybu pieca, spadku i pasa dysz, wymianę zamknięcia pieca, różne zabiegi renowacyjne w hali lejniczej itd. Nie zdołałam odnotować wszystkich fachowych określeń i zawodowych tajników. Inżynier Będkowski wytrawny fachowiec, pod którego kierownictwem budowano już niejedną piec od nowa, z dużą troską mówi o aktualnych zadaniach.

W remoncie pieca nr 2 udział biorą remontowcy różnych specjalności — jak ślusarze maszynowi i konstrukcyjni, elektrycy, energetycy, cieśle,

murarze biali, malarze, spawacze, pracownicy robót ogólnobudowlanych... W sumie pracować tu będzie ponad 1500 osób. Największą grupę stanowią pracownicy krakowskiego Zakładu Remontów Hutniczych — około

1000 osób. Zabezpieczono niezbędny materiał, zgrupowane potrzebny sprzęt... Robota ruszyła. Za wcześniej mówić jeszcze o efektach i prognozach. Moja znajomość z WP-2 zostanie pogłębiona w następnych spotkaniach.

## W poniedziałek — Konferencja Partyjno-Techniczna

Dobiegły już końca przygotowania do Konferencji Partyjno-Technicznej. Obradować ona będzie w hucie w poniedziałek 29 bm., w sali teatralnej. Początek obrad o godzinie 10. Udział w Konferencji wezmą członkowie Plenum KF PZPR, członkowie Prezydium Rady Robotniczej i Rady Zakładowej oraz Prezydium ZF ZMS, dyrektorzy, szefowie pionów i kolektywy kierownicze zakładów i wydziałów huty. Ponadto — zaproszeni goście.

Okres poprzedzający Konferencję Partyjno-Techniczną został dobrze i wszechstronnie wykorzystany. Odbyły się zebrania organizacji partyjnych huty oraz rozmowy z czołową kadrą techniczną. Poświęcone one były zagadnieniom produkcyjnym, technicznym i ekonomicznym. Przygotowane zostały odpowiednie materiały.

Słowem, przychodzimy na Konferencję z konkretnym i bogatym dorobkiem, z licznymi przemysleniami, z propozycjami i zamierzeniami.

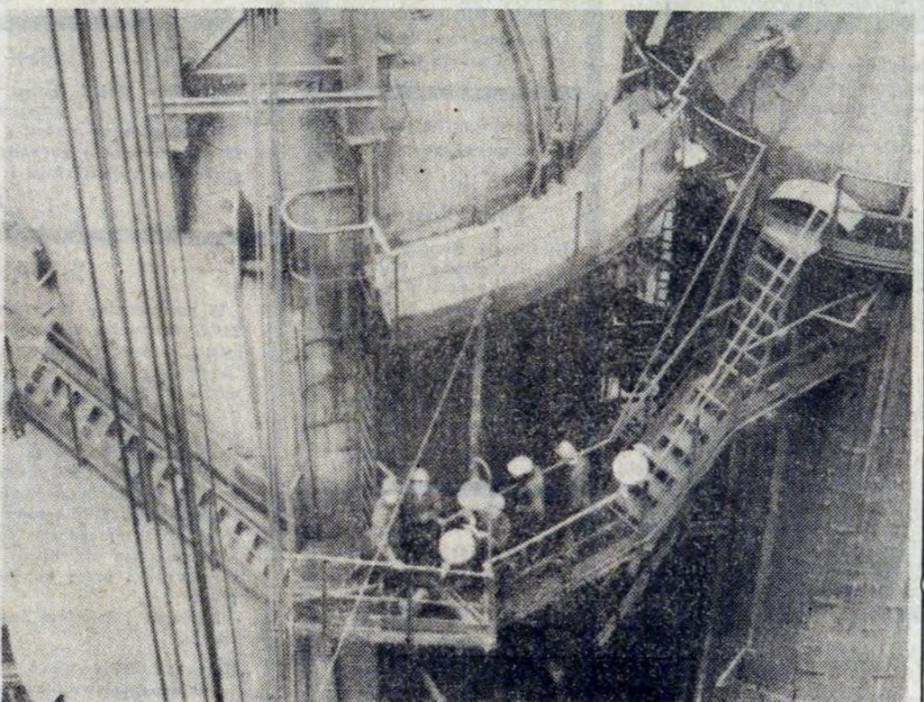
Przygotowania do Konferencji Partyjno-Technicznej wiążą się jak najsilniej z realizacją uchwał VI Zjazdu Partii. Szukamy konsekwentnie rezerwy starając się w pełni wykorzystywać atut nowoczesnej techniki i coraz doskonalszej organizacji pracy. Dążymy do kształtowania w każdym członku załogi zaangażowanej i głęboko ideowej postawy, odpowiedzialności za wykonywaną pracę.

Co może dać nasza huta, największy zakład przemysłowy Polski Ludowej, co może wnieść do „banku 30 miliardów”? Na to pytanie odpowie Konferencja Partyjno-Techniczna w naszej hucie. (jd)

## HUTA IM. LENINA — MECENASEM NIE TYLKO SZTUKI

Jak wszyscy pamiętamy, nie tak dawno temu, Huta im. Lenina odznaczona została medalem „Mecenas Sztuki”. Ale na dobrą sprawę, Hucie im. Lenina należałoby się kolejny medal. Tym razem za mecenasowanie dzielnicowej służbie zdrowia. Piszę tutaj o tym, bynajmniej nie z pobudek patriotyzmu lokalnego. Jest bowiem faktem, że od pewnego czasu, huta nie skąpi grosza na pomoc dzielnicowej służbie zdrowia. I tak: za pieniądze Huty im. Lenina zakupiono sześciowentylowy aparat rentgenowski, wyremontowano dział zakaźny, zakupiono aparaturę elektromedyczną dla

(Dokończenie na str. 2)



Wielki piec nr 2 w remoncie...

Fot. S. GAWLIŃSKI

## PODZIĘKOWANIE

Komitet Organizacyjny III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży dla dzielnic Nowa Huta w Krakowie, składa podziękowanie Zarządowi, kadry szkoleniowej i zawodnikom KS Hutnik Nowa Huta, za właściwe, staranne przygotowanie obiektów sportowych do odbycia zawodów w boksie i piłce nożnej, sprawny ich przebieg oraz wyszkolenie i wychowanie zawodników — reprezentantów województwa krakowskiego.

Komitet gratuluje również zajęcia przez Wasz Klub bardzo wysokiej IV lokaty w klasyfikacji klubowej, w ilości punktów dla reprezentacji zdobytych przez zawodników.

Wyrażamy przekonanie władz politycznych i administracyjnych dzielnic, że wyniki uzyskane w tegorocznej Spartakiadzie, wpłyną na dalszą pełną mobilizację organizacyjną, wychowawczą i szkoleniową, celem podniesienia pracy Waszego Klubu na jeszcze wyższy poziom.

Przewodniczący Komitetu  
I Sekretarz KD PZPR Nowa Huta  
Mgr ANTONI MROCZKA

## SITPH... w ofensywie

Zebrań plenarne Zarządu Oddziału SITPH poszerzone o przewodniczących kół wydziałowych i sekretarzy tych kół poświęcone omówieniu form pracy kół SITPH stało pod znakiem nowej ofensywy stowarzyszeniowej dla uaktywnienia działalności członków, kół i Zarządu Oddziału. W swoich wystąpieniach wiceprzewodniczący Zarządu Oddziału mgr inż. W. Lipiński i Kania nakreślili nowe kierunki pracy stowarzyszeniowej dla podnoszenia kwalifikacji i wiadomości kadry technicznej.

Krytyczna ocena pracy kół wydziałowych dokonana przez

sekretarza Zarządu Oddziału SITPH dała podstawę do dyskusji na temat lepszego niż dotychczas wywiązywania się zarządów kół wobec swoich członków. Dyskutanci wskazali na szereg nowych możliwości, jakie stają przed kołami, np. w organizowaniu seminariów, na których wykładowcami mogą być wybitni specjaliści spoza huty, odpowiednio honorowani finansowo. Postulowano zajęcie się przez Zarząd Oddziału sprawą rozmieszczenia i wykorzystania kadry technicznej członków SITPH w HiL. inż. A. KSIENIEWICZ

## HUTA IM. LENINA — MECENASEM

(Dokończenie ze str. 1)

przeprowadzania intensywnej terapii kardiologicznej. Są to fakty już dokonane, ale nie koniec na nich. Bawiem podpisany aneks do umowy, przyniesie dzielnicowemu lecznictwu kolejną korzyść w postaci dalszej aparatury medycznej dla poradni pulmonologicznej i kardiologicznej, oraz 10 łóżek wielopozycyjnych, niezbędnych do leczenia chorych z rozległymi urazami i zawałami mięśnia sercowego. Ponadto huta sfinansuje remont generalny oddziału chirurgii ogólnej. Zrealizuje się to wszystko do końca 1975 roku.

Pisząc o tym, byłoby nam bardzo miło dowiedzieć się z czasem, że w ślad Huty im. Lenina poszły również inne nowobudki przedsiębiorstwa. Wszak np. szpital w Nowej Hucie świadczy usługi lecznicze wszystkim zakładom w dzielnicy, a więc dopomożenie mu w usunięciu istniejących braków — powinno być troską wszystkich. (okt.)

## ZAZIELENIA SIĘ OSIEDLA NOWEJ HUTY

W ramach realizacji programu uporządkowania osiedli spółdzielczych w Nowej Hucie — SM „Hutnik” rozpoczęła akcję zadrzewiania i zakładania kwiatników na swoich osiedlach. Dodatkowo zostanie zasadzonych 4 tys. sztuk drzew, 80 tys. krzewów oraz 12.500 róż i 64 tys. bylin. Ponadto w parku przy os. Tysiąclecia projektuje się zasadzenie 1300 drzew, 3500 krzewów, 500 róż i 10 tys. bylin. Na zakup drzew i krzewów wydatkowano 1,9 mln zł.

## SĄ MIEJSCA PRACY DLA KOBIET

Oddział Kwater Zbiorowych Huty im. Lenina, zatrudni od zaraz kobiety do prac porządkowych w hotelach pracowniczych. Wynagrodzenie według zasad akordowych. Istnieje także możliwość zatrudnienia na pół etatu. Informacji udziela Oddział Kwater Zbiorowych HiL, Nowa Huta, osiedle Młodości 2, pokój nr 1. (jd)

## Z KRONIKI ZBoWiD

22 października br. podejmowaliśmy w Klubie ZBoWiD HiL siedmiosobową delegację kombatantów jugosłowiańskich z Fed. Rep. Słowenii pod przewodnictwem wiceprezesa Związku Bojowników Jugosławii „SUBNOR” JANKO RUDOLFA. Delegacji towarzyszył wiceprezes Zarz. Okr. ZBoWiD w Krakowie płk mgr M. MADEJ. Po zwiedzeniu Muzeum Czynu Zbrojnego — na

NA ZIEMI BOCHEŃSKIEJ trwa budowa Walcowni Blach Transformatorowych Huty im. Lenina. Pierwsze prace, nie licząc robót przygotowawczych, rozpoczęto 1 grudnia 1972 r., zakończenie budowy przewidziane jest wg uchwały Prezydium Rządu na czerwiec 1975 r. Walcownia tego typu będzie pierwszą w krajach RWPG. Na blachę z niej czeka przemysł elektrotechniczny. Zdolność produkcyjna wyniesie 50 tys. ton rocznie. W pierwszym okresie ok.

## WYRÓŻNIENIE W KONKURSIE LOTNICZYM

Sukces w konkursie na wspomnienia i pamiątki, zorganizowanym z okazji obchodów 30-lecia Ludowego Wojska Polskiego „Wczoraj i dziś lotnictwa polskiego” pod patronatem dowódcy wojsk lotniczych, gen. brygady pilota Henryka Michałowskiego, odniósł Tadeusz Arabski — pracownik Walcowni Zimnej Blach HiL. Zdobył w tym konkursie wyróżnienie za swe lotnicze wspomnienia, dyplom i nagrodę pieniężną. Gratulujemy serdecznie i życzymy szczęścia w następnych konkursach. (jd)

## IMPREZY SPORTOWE HUTNIKA

Zarząd KS Hutnik zawiadamia, że 28 bm. (niedziela) o godz. 11, na stadionie w Nowej Hucie Sucha Stawy, al. Igołomska, odbędą się zawody piłki nożnej o mistrzostwo II ligi pomiędzy drużynami KS Avia Świdnik i KS Hutnik.

Ponadto w hali KS Hutnik, al. Igołomska, odbędą się 4 listopada o godz. 11, mecz bokserski o mistrzostwo II ligi pomiędzy RKS Widzew Łódź a KS Hutnik.

Z kolei 3 listopada o godz. 18 i 4 listopada odbędą się w hali KS Wanda Nowa Huta, ul. Bulwarowa 8, zawody koszykarskie o mistrzostwo II ligi kobiet pomiędzy KS Star Starachowice i KS Hutnik.

uroczystym spotkaniu z kombatantami-hutnikami, w którym wziął udział sekretarz KF PZPR HiL Józef WEGIEL — wręczono miłym gościom medal pamiątkowy.

Gościliśmy 40-osobową delegację Polonii holenderskiej pod przewodnictwem prezesa Stow. Polskich Kombatantów w Bredzie S. BRONOWSKIEGO, która przybyła do Klubu w towarzys-



Wiceprezes Związku Bojowników Jugosławii „Subnor” Janko Rudolf otrzymuje medal pamiątkowy Muzeum Czynu Zbrojnego HiL — z rąk mgr Jana Bugajskiego.

twie przedst. Zarz. Gł. ZBoWiD płk Mariana JANICA i mgr Z. GRELI. B. uczestnicy walk zbrojnych I Dyw. Pancerniej i Sam. Brygady Spadochronowej, którzy łącznie z kombatantami-hutnikami J. BILSKIM i W. GLAZEREM wzywali Holandię a m. in. stolicę Brabancji Bredę, (które zostali honorowymi obywatelami) dzielili się wspomnieniami z przeżytych w 1944 r. walk. Goście ze wzruszeniem oglądali eksponaty dot. walk b. żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

22 bm. zwiedziła Muzeum i spotkała się z kombatantami 9-osobowa grupa pedagogów lużyckich i niemieckich z Nowej Wsi (NRD) pod przewod. dyr. H. HENKLA i E. HANDRIKOWEJ. Młodzież z Neudorf opiekuje się pomnikami poległych żołnierzy II Armii LWP oraz w Izbie Pamięci w szkole gromadzi pamiątki z walk polskich żołnierzy w 1945 r. W spotkaniu brał udział Sekr. RZK. HiL Stanisław PTAŚNIK. (JB)

# Na budowie Walcowni Blach Transformatorowych

50 proc. produkcji przewidziane jest na eksport. Jak się przedstawia aktualny stan robót? W budynku głównym zakończone zostały prace przy fundamentach pod wszystkie hale — poprzeczne i podłużne, obecnie trwają przy fundamentach pod budynki towarzyszące: administracyjno-socjalne, kotłownię i inne. W budynku głównym brygady „Mostostalu” zmontowały już około 5 tys. ton konstrukcji. Do montażu pozosta-

je jeszcze dalsze 2,5 tys. ton. W obecnej chwili najważniejszy problem budowy to zamknięcie budynku głównego przed zimą. Generalny wykonawca PBP „BUDOSTAL-2” apeluje więc do znanej z ofiarnej pracy załogi „Mostostalu” o przyspieszenie robót montażowych.

Dla zapewnienia dalszej sprawnej realizacji budowy Walcowni, konieczne jest również przyspieszenie spływu dokumentacji od inwestora —

celem zabezpieczenia dostaw materiałowych. O postępie robót decydować będą także dostawy prefabrykatów wykonywanych zarówno przez PPIPZ „BUDOSTAL” jak również zakłady podległe Zjednoczeniu Przemysłu Betonów.

Z generalnym wykonawcą PBP „BUDOSTAL-2” na budowie współpracują: PRW, PRI, PPIPZ, PKM „BUDOSTAL” oraz „Mostostal” i PZRI. (B)

## Serdecznie witamy koleżanki z Koszyc

Cztery dni konfrontacji, porównań, wymiany poglądów na których z pewnością nie straci żadna z obu stron, zaczęły się w czwartek wraz z przyjazdem do naszej huty trzydziestoosobowej grupy kobiet z huty Koszyc.

Zarówno naszym gościom

Jak i gospodarzom, w których roli występuje tym razem Komisja ds. Kobiet Pracujących RZK HiL nie jest obecna tylko to co dotyczy płci za piękną uważaną. Temat zasadniczy: praca w hucie, kariera zawodowa kobiet u nas i u sąsiadów za miedzą, wa-

runki pracy i przywileje wynikające z faktu, że kobieta to zwykle i matka i żona i zwykle dobry pracownik.

Koszycka huta mniejsza jest od naszej, ale wielkość obu zakładów nie ma większego znaczenia, gdy o przyjaźni i sympatii chodzi. A właśnie od kilku ładnych lat kobiety obu hut utrzymują ze sobą serdeczne kontakty. Przyjazd pań z CSRS jest rewizytą po ubiegłorocznym pobycie grupy kobiet z HiL w Koszycach. Długo trzeba było czekać na możliwość rewanżu: zaprezentowanie uroków Krakowa, pokazanie huty. W programie jest również spotkanie z kolektywem kierowniczym HiL i aktywnym kobiecym, wiedzenie Klubu ZBoWiD połączone z rozmowami z kombatantkami II wojny światowej.

W grupie kobiet koszyckich są koleżanki reprezentujące różne zawody, jest również dziennikarka tamtejszej gazety zakładowej Magdalena Hromadkova. Delegacji przewodniczą Vlasta Pohlova i Biblana Miartušova. (BR)

## DYSKUSJA NA TEMAT OCHRONY ŚRODOWISKA

...wywołała duże zainteresowanie naszych Czytelników. Niestety do opublikowanych w poprzednim numerze „Głosu” materiałów zakradły się dwie usterek. Z przyczyn technicznych no-drukarzskich nie zamieściliśmy wypowiedzi tow. Stanisława Żmudy — sekretarza Rady Robotniczej HiL, prostujemy też że tow. Edward Madej — zsek. kierownika OZR HiL ds. rolnictwa i zieleni, pełni funkcję członka Komisji Ochrony Środowiska RR HiL, a nie jest członkiem Prezydium Rady. Za błędy te serdecznie przepraszamy Zainteresowanych i Czytelników. REDAKCJA

## Z SESJI DRN

Zasadniczym tematem czwartkowej sesji były sprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie dzielnicy. Na podstawie sprawozdania z działalności Milicji Obywatelskiej wnioskować należy, że istniejący stan bezpieczeństwa nie stanowi poważniejszego zagrożenia. Zwiększyła się ostatnio wykrywalność sprawców przestępstw. W tym czasie zasługi również członków ORMO.

W porównaniu z całym miastem, Nowa Huta pod względem ilości przestępstw znajduje się na drugim miejscu za dzielnicą Śródmieście. Osobną pozycję stanowią bardzo groźne w skutkach naruszenia przepisów w ruchu drogowym. W pierwszym półroczu bieżącego roku w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego wzrosła znacznie ilość wypadków drogowych ogółem. Mniej natomiast było zabitych...

Działalność Kolegium zmierzająca do zaostrzenia represji karnych przede wszystkim za zakłócanie porządku publicznego pod wpływem alkoholu, za wykroczenia drogowe itp. W działalności profilaktycznej największą wagę przywiązywano do zainteresowania zakładu pracy. W rozprawach zaprasza-

no do uczestnictwa przedstawicieli zakładów. Część orzeczeń podawano również do wiadomości publicznej, jeśli wykroczenie odznaczało się wysoką szkodliwością społeczną.

W Uchwale DRN stwierdza się potrzebę dalszego podniesienia poziomu bezpieczeństwa publicznego. Zobowiązuje się Prezydium DRN do zapewnienia konsekwentnej realizacji programu walki z alkoholizmem... Kontrolę realizacji uchwały zleca się Komisji Ochrony Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego.

Na Sesji wręczono także szereg wysokich odznaczeń państwowych i społecznych. Srebrny Krzyż Zasługi przyznano pracownikom służby zdrowia — DANUCIE GÓRNIK, ZOFII KUJAWSKIEJ, STANISŁAWIE OSTROWSKIEJ; Brązowy Krzyż Zasługi — HALINIE DZIKOWSKIEJ. Ponadto kilku funkcjonariuszy udekorowano brązową odznaką „Za Zasługi dla Porządku Publicznego”, brązowymi medalami „Za Zasługi dla Obronności Kraju”. Wyróżniający się radni otrzymali złote i srebrne odznaki „Za Pracę Społeczną dla m. Krakowa”, „Budowniczy Nowej Huty”. Były też listy uznania i kwiaty.

Wszystkim przyjaciółom i kolegom mego Męża

inż. Karola Kasznika

oraz Radzie Zakładowej, organizacji partyjnej i kierownictwu Działu Kontroli Jakości HiL za okazaną mi pomoc i troskliwą opiekę w ciężkich dla mnie chwilach

składam  
serdeczne podziękowanie  
Maria Kasznik z córkami

Józef Jabłoński

Najdroższy Mąż i Ojciec zmarł 23 października 1973 r., przeżywszy 40 lat.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy w Bieńczycach nastąpi 27 października o godzinie 11, o czym zawiadamiają pogrzebeni w głęboki żal i smutku

Zona i Córki wraz z rodziną

STEFAN KOZIOŁ

18 października br. zmarł w wieku 56 lat Stefan KOZIOŁ długoletni zasłużony pracownik HiL, działacz społeczny, aktywista zbawidowski. W okresie okupacji hitlerowskiej działał w szeregach Gwardii Ludowej, brał udział w akcjach sabotażowych na terenie Zagłębia, organizował pomoc więźniom politycznym. Za udział w akcjach konspiracyjnych odznaczony medalem „Zwycięstwa i Wolności” oraz „Odnaką Grunwaldzką”.

Jako członek PPS, następnie PPR i PZPR włącza się po odzyskaniu niepodległości w nurt pracy zawodowej i społecznej. Odznaczony zostaje złotym Krzyżem Zasługi oraz wyróżniony odznaką BPS.

W zmarłym straciłmy cenionego przez kierownictwo, szanowanego przez kolegów pracownika i b. towarzysza broni.

Małżonkę i dzieciom Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Kolektyw Kierowniczy Zakładu Stalowniczego

Zarząd Oddziału Fabrycznego ZBoWiD Huty im. Lenina

Kol.

Annie Jabłońskiej

wyrazu głębokiego współczucia z powodu śmierci Męża, długoletniego pracownika HiL składają

kierownictwo, kolektyw i załoga OZR

19 października 1973 r.,

zmarł nagle

inż.

Karol Kasznik

Kierownik Kontroli Jakości Wydziałów Walcowniczych P-64 i P-66 Huty im. Lenina. W zmarłym tracimy wieloletniego, oddanego pracownika i serdecznego kolegę.

Kierownictwo Kontroli Jakości i Aktyw Społeczno-Polityczny

KOLEDZE

ZENONOWI PAJOROWI

wyrazu współczucia z powodu śmierci Matki składają

Koleżanki i Koledzy z Wydziału W-98

Chcesz więcej zarobić? Masz szansę!

**ZAKŁAD REMONTÓW HUTNICZYCH HPR**

**ZATRUDNI**

dotądowo na pólatach, ŚLUSARZY, SPAWACZY, ENERGETYKÓW, PRACOWNIKÓW DO ROBÓT TOROWYCH, MURARZY — przy remontach obiektów i urządzeń hutniczych.

Możesz więc zyskać dodatkowy zarobek i poprawić swój rodzinny budżet. Jednocześnie agregaty, na których pracujesz, wyremontowane własnymi rękami, będą sprawniejsze; praca przyjemniejsza i bardziej wydajna.

Zgłoszenia pracowników Kombinatu oraz chętnych z terenu miasta, przyjmuje Dział Kadr ZRH, barak nr 80 (w obrębie Huty im. Lenina), tel. 401-20 wew. 65-14.

# Po Krajowej Konferencji Partyjnej

Mgr LEOPOLD KOWAR, kierownik Zakładu Materiałów Ogniotrwałych, członek egzekutywy KF, delegat na Konferencję, uczestniczył w obradach I zespołu — Zadania w dziedzinie dalszej intensyfikacji rozwoju przemysłu. Publikujemy — z niewielkimi skrótami — tekst jego wystąpienia podczas posiedzenia zespołu.

**C**zynnikiem zasadniczym warunkującym powodzenie realizacji polityki rozwoju kraju, określonej uchwałami VI Zjazdu naszej partii, jest jak wiemy prowadzenie procesów produkcyjnych i rozwojowych w oparciu o metody intensywne, polegające przede wszystkim na tym, aby założone przyrosty dóbr materialnych, ich techniczne unowocześnienie realizować nie tylko przez wzrost zatrudnienia i nakłady inwestycyjne, lecz również drogą maksymalnego wykorzystania twórczych możliwości ludzi, jak też znacznych jeszcze rezerw tkwiących w istniejących już środkach produkcji.

W regionie krakowskim następuje stały proces unowocześniania produkcji i modernizacji zakładów przemysłowych. Działalność organizacji i instancji partyjnych, ich stała troska o prawidłową realizację Uchwał VI Zjazdu w dziedzinie kierunków i tempa rozwoju przemysłu — spowodowała już wiele pozytywnych zmian jakościowych w wynikach produkcyjnych uzyskiwanych przez przedsiębiorstwa przemysłowe, zaplecze projektowe i naukowo-badawcze naszego regionu.

Region krakowski zajmujący w kraju pod względem gospodarczym jedną z czołowych pozycji — dajemy prawie 10 proc. globalnej produkcji przemysłowej kraju, 41 proc. produkcji stali, 50 proc. produkcji aluminium — ma szereg przykładów prawidłowego działania organizacji partyjnych i administracji zakładów.

Wytwarzanie sprzyjającego klimatu przez organizację partyjną w Hucie im. Lenina pozwoliło na znaczną poprawę wykorzystania posiadanej zdolności produkcyjnej w postaci podwojenia uzyskiwanych przyrostów produkcji stali.

Kluczowym czynnikiem intensywnego rozwoju przemysłu jest współpraca naukowo-techniczna przedsiębiorstw z wyższymi uczelniami i instytucjami naukowo-badawczymi.

Wiele przedsiębiorstw ma w tej materii dobre doświadczenia. Szeroko rozwijana od lat współpraca naukowo-techniczna Huty im. Lenina z Akademią Górniczo-Hutniczą w ramach działalności Rady Naukowo-Technicznej pozwoliła na szybsze rozwiązywanie szeregu problemów techniczno-technologicznych hut.

Blisko 80 prac naukowo-badawczych określają na dziś i na jutro procesy technologiczne i produkcyjne kombinatu w Nowej Hucie.

Ten dorobek wyraża się chociażby:

- ◆ w poprawie parametrów jakościowych, koks z tańszych węgla krajowych,

- ◆ w znacznym przyroście produkcji w wyniku nowej technologii spieku rudy,

- ◆ w ukierunkowaniu rozwoju stalowni,

- ◆ optymalizacji parametrów technologicznych przy przeróbce wlewków na Slabingu HiL.

Współpraca przedsiębiorstwa z naukowcami ma jeszcze jeden aspekt pozytywny — obok efektów techniczno-ekonomicznych — a mianowicie — stanowi poligon sprawdzenia koncepcji naukowych. Wydaje się jednak celowe, aby obok współpracy naukowej i technicznej dążyć również do współdziałania i wzajemnych kontaktów organizacji partyjnych i wspólnego dokonywania ocen stopnia efektywności realizowanej współpracy naukowo-technicznej.

Nie obojętnym dla zdynamizowania efektywności gospodarczej jest ruch racjonalizatorski, aktywizujący ogół robotników i techników na rzecz usprawniania procesów produkcyjnych. W samej tylko Hucie Lenina w ciągu tej działalności gospodarczej racjonalizatorzy złożyli 42.900 projektów wartości 2 miliardów 700 milionów złotych.

Pomimo pozytywnych przykładów obserwuje się, że podejmowanie partyjnego działania — wśród załóg i kadry technicznej zakładów, w zapleczu technicznym i naukowym na rzecz intensywnych metod rozwoju naszego przemysłu — nie jest zjawiskiem powszechnym. Nie nastąpił jeszcze radykalny przełom w dotychczasowym systemie naszego myślenia i działania.

Niezadowolające dotychczas tempo procesów modernizacyjnych i wprowadzania nowej techniki do produkcji, powoduje w dalszym ciągu jeszcze w większości przedsiębiorstw groźne tendencje do opierania rozwoju na czynnikach ekstensywnych. Zdarzają się przypadki, że organizacje i instancje partyjne, przy ustalaniu programów dla zakładów i zadań gospodarczych popie-

rają zachowawcze, tradycyjne stanowisko dyrekcji, hołdujących ekstensywnym czynnikom rozwoju.

W przeważającej większości organizacji partyjnych poświęca się wiele uwagi takim problemom jak inwestycje, postęp techniczny, racjonalizacja, czy nowe uruchomienia. Jednak tylko w nielicznych podejmuje się str-

Przebieg robotnik czy technik niewiele wie o perspektywach rozwoju własnego zakładu pracy, często nie wie, jakie są jego własne zadania w procesie intensywnego rozwoju.

Za dużo administrowania, a za mało pracy wyjaśniającej. Oddzielnym, samym dla siebie, jest zagadnienie pracy z kadrą techniczną tak w przed-

wyuczoną specjalizacją. Problemy te muszą się stać jedną z głównych dziedzin działalności organizacji zakładowych i instancji partyjnych.

Nawiązując do referatów, z których jasno wynikają zadania dla nas na najbliższe dwa lata, wydaje się celowe i w pełni uzasadnione określenie takiej platformy działania, która obejmie wszystkie czyn-

cię programów intensywnego rozwoju przedsiębiorstw na rzecz poprawy jakości, wydajności pracy, gospodarki materiałowej. Konferencje takie odbyły się w niektórych zakładach produkcyjnych regionu krakowskiego i już teraz można powiedzieć, że stały się one motorem wyzwolenia twórczych myśli technicznych znacznie wyprzedzając dotychczasowe plany rozwojowe techniczne, produkcyjne czy technologiczne. A bardzo znamienym był fakt, że znaleziono drogi intensyfikacji w całym tego słowa znaczeniu, bez dodatkowych środków i nakładów inwestycyjnych.

Z konferencji takich wynikają dla nas cele do realizacji: w postępie technicznym i organizacyjnym, zadania dla dyrekcji i zakładów w dziedzinie kierunków i tempa rozwoju, kierunki dalszego doskonalenia metod naszego partyjnego działania w dziedzinie gospodarczej.

Dorobek KT może być wkładem w podstawowe zagadnienia pracy partyjnej, w zdynamizowaniu rozwoju produkcji i techniki na najbliższe dwa lata, a doświadczeniem i ino-że metodą, na lata przyszłe.

## Rola człowieka w intensywnym procesie produkcji

tegnicne problemy wzrostu. Dość powszechnie występującym brakiem w naszym działaniu jest niedostrzeganie centralnej roli człowieka w intensywnym procesie rozwoju, a przecież od tego, w jakim stopniu potrafimy włączyć do realizacji programów intensywnego rozwoju twórcze możliwości ludzi, zależy będą osiągnięte efekty.

siębiorstwach jak i zaplecza na rzecz intensyfikacji przemysłu. Istnieje pilna potrzeba usunięcia wszelkich barier hamujących pracę kadry technicznej, a głównie takich, jak zła organizacja pracy, poważne braki w informacji technicznej - naukowej, niewłaściwe kryteria awansowania i polityki płac — czy też niezgodność wykonywanej pracy z

niki polityczne i techniczne oraz wyzwoli społeczną i ekonomiczną inicjatywę załóg przedsiębiorstw produkcyjnych.

Uważam, że tą platformą działania winny być konferencje partyjno-techniczne, na których organizacje partyjne z udziałem kadry inżyniersko-technicznej dokonają oceny przygotowanych przez dyrek-



Prezentujemy brygadę z walcarki „tandem” w P-62. Od lewej: Władysław Bartczak, Krzysztof Szwarzka, Jan Gach, Paweł Gołąb, Tadeusz Masłowski, Józef Kraj.

## W dniach Konferencji

**I**Krajowa Konferencja Partyjna, w której udział wzięło około 2 tysiące delegatów, koncentrowała uwagę ludzi pracy całego kraju. Pilnie śledzono przebieg obrad przy odbiornikach telewizyjnych, na żywo dyskutowano i komentowano wystąpienia towarzyszy. Powszechnie zainteresowanie jakim cieszyły się partyjna debata świadczy, że ludzie widzą potrzebę takiej, generalnej rozmowy, konfrontacji opinii...

W dniach Konferencji załogi poszczególnych zakładów pracy zdobyły się na dodatkowy wysiłek, na dodatkowy wkład w produkcję. Również hutnicy dali przykłady dobrej roboty.

W Walcowni Zimnych Blach w ciągu dwóch dni (w ubiegły poniedziałek i wtorek) wyprodukowano 5 tysięcy ton blach. Popłynęły więc w kraj długie „wstęgi” cennego surowca do dalszego przetwórstwa — na opakowania, dla przemysłu motoryzacyjnego... W dniach Konferencji w P-62 uzyskano wyniki większe od średniej dobrej. Spore sukcesy zanotowały na swym koncie bry-

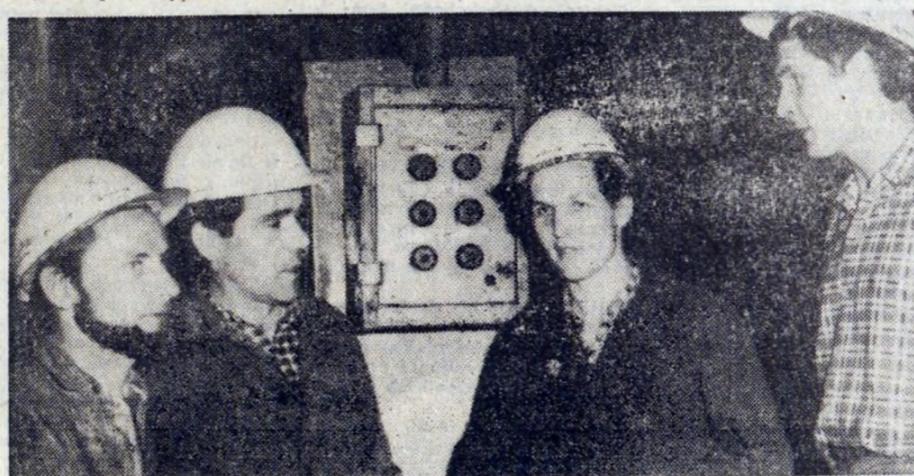
gady mistrza Adama Czecha, na walczarce nawrotnej i walczarce „tandem”.

Na „tandemie” pracują doświadczeni walcownicy, o kilkuletnim stażu pracy. Produkcję rzędu 630 ton w ciągu 8-godzinnej zmiany traktują skromnie. Zdarzało się — jak wspominają w rozmo-

wie — że udawało się czasami wyprodukować więcej. Dużo uznania mam dla tych ludzi, którzy nie chępią się swoimi sukcesami, nie tłoczą przed fotoreporterskim obiektywem. A nimałe to osiągnięcie. Wielu, jak: Władysław Bartczak, Paweł Gołąb pełniący funkcję brygadzysty, Edward Jodłowski, Józef Kraj i mistrz Czech — pracują od samego początku uruchomienia walcarki. Inni, jak: Krzysztof Szwarzka, Jan Gach, Ta-

deusz Masłowski, mają 6—8-letni staż pracy.

Imponujący wynik — 640 ton, uzyskała walcarka brygada obsługująca walcarkę nawrotną. Przeciętnie, jak twierdzi mistrz Adam Czech, na „nawrotnej” produkuje się 400—480 ton na jednej zmianie. Ten ostatni produkcyjny sukces jest udziałem między innymi — Wacława Rajca, Antoniego Gibały, Kazimierza Rogalskiego i Andrzeja Nachera. (R)



Przy „nawrotnej” bohaterowie dnia — Wacław Rajca, Antoni Gibała, Andrzej Nacher, Kazimierz Rogalski. Fot. S. GAWLIŃSKI

## Zobowiązanie remontowców

Nie pierwszy to już odzew na społeczne zapotrzebowanie czynu. Każdorazowo, ważne wydarzenie w kraju, remontowcy witają konkretnymi zobowiązaniami produkcyjnymi.

Tym razem pracownicy Zakładu Remontów Hutniczych, Wydziału Robót Montażowych postanowili przyjąć dodatkowo do wykonania 10 proc. robót remontowych nieprzewidzianych harmonogramem. — Będzie to w sumie ponad 7800 godzin pracy więcej, niż ustalono w pierwotnej wersji określającej udział remontowców ZRH przy remoncie Wielkie-

go Pieca nr 2. Zobowiązanie podjęto dla uczczenia I Krajowej Konferencji Partyjnej. Zobowiązanie załogi ZRH wychodzi naprzeciw potrzebom gospodarki narodowej i zadaniom produkcyjnym naszej huty. Nielatwo z góry przewidzieć finał remontu Wielkiego Pieca. Niemniej jednak sądząc po zaangażowaniu remontowców wnioskować należy, że tak ważny obiekt zostanie przekazany wielkopolewnikom w miarę możliwości przed terminem. Byłaby to wielka, remontowa niespodzianka. Zobaczmy! (R)

Z OBRAD KSR

# Nie zapominajmy o równowadze biologicznej naturalnego środowiska

Obrady 79 Konferencji Samorządu Robotniczego HIL w całości poświęcono problematyce ochrony środowiska naturalnego i środowiska pracy. O randze tego zagadnienia świadczy fakt przybycia na obrady KSR przedstawicieli ministerstw, władz terenowych i naukowców krakowskich oraz dyrekcji ZHŻiSt. Wśród gości na konferencji obecni byli między innymi: mgr inż. Jan Wojciechowski — dyrektor Depart. Ochrony Środowiska Ministerstwa Gosp. Teren. i Ochr. Środk., Roman Ney — rektor AGH Kraków, mgr Jan Haratyk — dyrektor pracy i placu ZHŻiSt., dr Jan Skiba — z-ca przewodniczącego Rady Narodowej miasta Krakowa. W obradach uczestniczyli również Józef Nowotny — I sekretarz KF PZPR, oraz mgr inż. Józef Błaszczak — dyr. naczelny HIL.

## Cel konferencji

Było nim podsumowanie dotychczasowej działalności huty oraz nakreślenie programu działania na lata 1974—75 i na lata następnej pięcioletki. Nasze osiągnięcia i potrzeby w zakresie ochrony środowiska naturalnego mocno zostały zaakcentowane w publikacjach opracowanych przez członków KSR i pracowników administracji huty. Zawarte one zostały w specjalnie wydanych biuletynie informacyjnym, w planach i wykresach eksponowanych na specjalnej wystawie poświęconej ochronie środowiska naturalnego w hucie oraz w wyświetlonym tuż przed rozpoczęciem obrad kolorowym filmie, w którym przedstawiono funkcje i działalność urządzeń wentylacyjnych i odpylających w HIL.

Dopełnieniem KSR było sprawozdanie dyrektora naczelnego HIL — tow. J. Błaszczaka, koreferat Rady Robotniczej huty, wygłoszony przez tow. A. Kusiaka — przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska KSR Rob. oraz wystąpienia 12 dyskutantów. Uchwała KSR zamknęła etap działalności HIL i akceptowała kierunki działania w tym zakresie.

## Bilans działania

Racjonalna działalność w zakresie ochrony środowiska zapoczątkowana została w drugim etapie rozbudowy huty. Skuteczność działania jest widoczna. Nie sposób wyliczyć wszystkie przedsięwzięcia, niemniej jednak niektóre z nich godne są przedstawienia. To że nad miastem nie unosi się tumany pyłu jest zasługą zainstalowanych w 1966 r. wysoko sprawnych

urządzeń oczyszczających w Stalowni Konwertorowo-Tlenowej. Osiągnięty stopień oczyszczania jest lepszy od poziomu, jaki przewiduje standard światowy. Wprowadzono na nowo uruchamianych i modernizowanych obiektach produkcyjnych instalacje ochronne. Układy oczyszczania spalin pracują za piecem obrotowym dolomitu, pracuje nowoczesny elektrofiltr dla spalin z maszyny do ognioowego oczyszczania słabów, działają płuczki pianowe i szczelinowe w wytwórni wlewnic.

Również w gospodarce wodnej zauważalne są osiągnięcia. Do Wisły odprowadza się ścieki o niższej — niż przed laty — zawartości zanieczyszczeń, a dzięki zamknięciu obiegów wodnych — mimo wzrostu produkcji hutniczej — nie zwiększono ilościowego poboru wody.

Hałas powodujący przedwczesne zmęczenie pracownika jest również zjawiskiem niepożądanym. Przeprowadzone pomiary pozwoliły na pełne rozeznanie miejsc szczególnie zagrożonych. Przy współpracy Instytutów naukowych, w tym przy wydatnej pomocy Instytutu Automatyki PAN, Instytutu Ochrony Pracy, zainstalowano wiele zabezpieczeń ochronnych. Ogółem wykonano 60 tłumików różnych typów i wielkości, wybudowano szereg osłon dźwiękoizolacyjnych, między innymi dla turbodomuchaw wielkopieczowych, stacji redukcyjnych pary czy też sprężarek tlenowych.

## Nasze potrzeby

Mimo olbrzymich środków zainwestowanych w urządzenia ochrony środowiska, za-

gadnienie to jest w dalszym ciągu problemem zasadniczym. Proces dynamicznego rozwoju produkcji huty jest szybszy, co w konsekwencji może zachwiać równowagę na niekorzyść środowiska naturalnego, w którym żyje i pracuje każdy z nas. Dlatego KSR — nie negując poważnych osiągnięć — zwróciła uwagę, że program zamierzeń inwestycyjnych nie jest w pełni realizowany. Stwierdzono również występowanie niepokojącego zjawiska, jakim jest brak odpowiedniej konserwacji i remontów urządzeń wentylacyjnych.

Zatem zadaniem huty jest ten niekorzystny dystans możliwie szybko zlikwidować. Przewidyując nowy, bardziej ambitny program działania, Konferencja Samorządu Robotniczego zwróciła szczególną uwagę na terminową realizację inwestycji, w tym przede wszystkim na przyspieszenie budowy osiarnic nr II w ZK, uruchomienie elektrofiltru do odpylania spalin z taśmy spiekalniczej Aglomerowni nr II, czy też oddanie do eksploatacji urządzeń pozwalających na odpylenie około 7 tys. ton rocznie w W-80. W 1977 roku zakończenie tej inwestycji pozwoli na wychwycenie 16 tys. ton pyłu rocznie. Również priorytetowe inwestycje, to urządzenia zmierzające do poprawy gospodarki ściekowej, w tym budowa biologicznej oczyszczalni ścieków fenolowych czy też uruchomienie końcowej oczyszczalni ścieków na Kanale Południowym i Suchym Jarze. W sumie w programie znajduje się 30 najistotniejszych przedsięwzięć, których realizacja kosztować będzie miliardy złotych.

Najbardziej jednak pożądaną inwestycją będzie przebudowa wydziału pieców koksoowniczych. W ramach modernizacji zmieni się tu technologia produkcji koksu. Zmiana technologii produkcji i gaszenia koksu przyniesie — o bok efektów ekonomicznych — znaczną poprawę warunków pracy załogi zakładu oraz pozwoli na zmniejszenie różnych, niekorzystnych emisji — tak do atmosfery, jak i do wody.

## Twórczo niepokoić

Mamy bilans potrzeb i program działania. Udział czynników społecznych w realizacji programu, to inspiracja i kontrola pracy administracji. Prowadzona działalność Rady Robotniczej i Zakładowej w tym zakresie jest widoczna. Oceniając program działania złożony przez kierownictwo huty, KSR przyjęła go wraz z dodatkowym stwierdzeniem: program ten musi być poszerzony o nowe wartości zgłoszone tak w koreferacie, jak i przez dyskutantów. Są to czasami może sprawy mniejszej wagi, jak np. niedostateczna gospodarka zielenią na terenie huty, czy też nieodpowiednie utrzymywanie dróg, na których unosi się tumany kurzu — ale w sumie poprawiające ujemny bilans ochrony środowiska.

Pamiętać również należy, że podawa warunków pracy w dużej mierze zależy od stopnia świadomości każdego z nas, bowiem każdy na swoim stanowisku pracy może i musi przeciwdziałać ujemnym skutkom na rzecz ochrony naturalnego środowiska człowieka.

STANISŁAW ZMUDA  
Sekretarz Rady Robotniczej  
HIL

## Wymiana doświadczeń z hutnikami z Ostrowca Świętokrzyskiego

W ub. tygodniu gościli w Wydziale Rur Zgrzewanych HIL pracownicy z Huty im. Marcelego Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim. Współpraca i przyjaźń między naszą hutą a tamtejm zakła-

dem, datuje się od dawna. W ub. roku pracownicy Wydz. Rur Zgrzewanych byli mile i serdecznie podejmowani w „Nowotce”, teraz nastąpiła rewizyta.

Spotkanie w Klubie ZBoWiD

HIL odbyło się bezpośrednio po zwiedzeniu przez gości kilku wydziałów kombinatu i po dokładnym zapoznaniu się z pracą Wydz. Rur Zgrzewanych. Kombināt zrobił na hutnikach z Ostrowca ogromne wrażenie.

Podczas spotkania w Klubie ZBoWiD o pracy Wydz. Rur Zgrzewanych mówił szef tej jednostki tow. inż. Piotr Adamski. Następnie udzielił on odpowiedzi na zadane przez gości pytania. O formach i metodach współzawodnictwa pracy, które tak dobrze zdało egzamin w Wydz. P-63 i doprowadziło go do tytułu Wydziału Pracy Socjalistycznej, do licznych pucharów, dyplomów, proporców i innych trofeów, mówił zast. szefa tow. inż. Henryk Nazim.

Uwagę zebranych skupiła wymiana doświadczeń we współzawodnictwie. Konfrontowanie własnych osiągnięć, z wynikami uzyskanymi przez bratni zakład. Szukanie nowych form współzawodnictwa, jeszcze lepszych, jeszcze bardziej dostosowanych do obecnych potrzeb i wymagań.

Spotkanie przebiegało w niezwykle miłej i przyjacielskiej atmosferze, co podkreślił m. in. w swym wystąpieniu tow. Bolesław Bzymek z Rady Zakładowej Huty im. Nowotki. Dobrze przysłużyło się, tak jak cała wizyta w Hucie im. Lenina, zacieśnieniu wzajemnej współpracy. Wyrazem tego była wymiana upominków i proporców.

Sądząc, że nasi goście z Ostrowca Świętokrzyskiego wynieśli z huty dobre wrażenia i miło będą wspominać swych kolegów — krakowskich hutników. (Jd)

JERZY DANEK

Alcja Bigaj wicemistrzyni Europy juniorów w kajakarstwie zawodniczką Yacht Clubu Budowlani. (O YCB piszemy na str. 5)

Fot. S. GAWLIŃSKI



## Czy akcja letnia była udana?

Odpowiedzi na to pytanie udzieliło w poniedziałek 22 bm. Prezydium Rady Zakładowej Kombinatu, którego obrady były poświęcone ocenie tegorocznej akcji letniej (kolonii, wczasów, wypoczynku po pracy). Udział w posiedzeniu Prezydium RZK, któremu przewodniczył zast. prezesa RZK tow. Edward Kotula, wzięli również: dyrektor administracyjny HIL tow. Jan Kania i kierownik Działu Socjalnego tow. Jan Stefanik ze swymi współpracownikami.

Ocena wypadła pozytywnie. Podsumowanie akcji letniej wykazało dalszy postęp zarówno ilościowy jak i jakościowy: krótko mówiąc lepiej zorganizowany był wypocznik hutnikom i ich rodzinom. Objęliśmy nim większą liczbę osób, a oferowane założenia usługi wczasowo-kolonijne stały na wyższym niż do tej pory poziomie.

Tutaj pora na kilka liczb. Jak wynika ze sprawozdania

przedstawionego przez tow. Stefanika, z wczasów — w ośrodkach własnych, FWP i dzierżawionych, skorzystało już w br. ok. 16.000 osób. Oznacza to, że założenia planowe w tym zakresie, zrealizowane zostały z dużą nadwyżką. Planowane bowiem było zapewnienie wypoczynku dla 15.000 osób.

Najtrudniejszy był okres miesięcy letnich. Wystarczy powiedzieć, że tylko w czerwcu, lipcu i sierpniu rozprawiono 12.500 skierowań na wczasy. Dużym powodzeniem cieszyły się ośrodki własne huty, a więc DW „Hutnik” w Zakopanem, DW Bartkowa i DW Koninki. Najwięcej gości przyjął ośrodek w Koninkach — 2.700 osób, następnie ośrodek w Bartkowej — 2.144 osoby i ośrodek w Zakopanem — 1.056 osób.

W schronisku PTTK HIL w Sromowcach Niżnych wypoczywało 1.098 osób, a z wczasów FWP skorzystało 1.110 osób. Dodać do tego należy placówki wdzierżawione m. in. w Sopolcu, Władysławowie, Jastarni, Ustce, gdzie wypoczywało ponad 8.000 osób. Z wczasów leczniczych skorzystało w br. 378 osób. Leczyło się w sanatoriach — ok. 1.000 osób.

Porównując ilość wykorzystanych miejsc z analogicznym okresem ub. roku należy stwierdzić wzrost o 2.234 czyli o ok. 15,1 proc.

W większości nasi pracownicy wracali z wczasów zadowoleni i wypoczęci. Znacznie mniej było skarg niż poprzednio, np. na wyżywienie, na zakwaterowanie. Najlepsze wypadły w ocenie ośrodki własne huty, najgorzej — wczasy w Barcicach.

Dobrą ocenę zyskała sobie też wymiana wczasowa z Eisenhüttenstadt w NRD.

Tyle na temat wczasów. Z innych form wypoczynku po pracy skorzystało 70.000 pracowników Huty im. Lenina wraz z rodzinami. Wystąpiło natomiast mniejsze zapotrzebowanie na rekreacyjną formę wypoczynku, w godzinach popołudniowych. Nasi hutnicy niechętnie korzystają z takich krótkich wycieczek. Duże zapotrzebowanie istnieje za to na wycieczki jedno- i dwudniowe. Spowodowane to jest większą ilością czasu jakim dysponują obecnie pracownicy zatrudnieni w ruchu 4-brygadowym.

W bieżącym roku Dział Socjalny huty zobowiązany był do zapewnienia wypoczynku dla 7.000 dzieci i młodzieży. Z zadania tego wywiązał się w pełni. Na koloniach i zimowiskach, na obozach wędrownych i w obozie stałym (na terenie Bieszczad), a także na obozach harcerskich, dobrze wypoczęły dzieci pracowników HIL nabierając sił do dalszej nauki. Ilość miejsc, którymi dysponował nasz zakład, pokryła całkowicie potrzeby. Wszystkie dzieci miały zapewniony wypocznik, a niektóre, niezależnie od kolonii, czy obozu, mogły dodatkowo wypoczywać z rodzicami na wczasach.

A minuty? Oceniając pozytywnie tegoroczne kolonie letnie (Dokończenie na str. 8)

Październik — miesiąc oszczędności

## Warto korzystać z agencji zakładowych PKO

Na terenie Huty im. Lenina działa aktualnie 38 agencji zakładowych PKO. Ponadto, 13 w „Budostalu” i w innych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych. Prawie we wszystkich większych (a czasem i w małych) wydziałach HIL czynne są te placówki kasowe pomyślane dla naszej wygody. Korzystajmy zatem z nich w pełni, tym bardziej, że zakres usług świadczonych przez agencje PKO jest naprawdę bardzo szeroki.

Najlepsze, najbardziej operatywne agencje, czynne są — jeżeli chodzi o hutę — w Dziale Finansowym (budynek „Z” centrum administracyjnego), w ZO, w Wydz. Mechaniczno-Konstrucyjnym. W Zakładzie Stalowniczym (rejon I), w Walcowni Gorącej Blach, w Wydz. Kolejowym, w Wydz. W-80, w Wydz. Odlewniczym, w Wydz. Sieci Elektrycznych, w Oddziale Zaopatrzenia Robotniczego, w Centralnej Przychodni Specjalistycznej ZLZ.

Ostatnio powstały nowe agencje PKO m. in. w Księgowości Zarobkowej, w Płonie Gł. Automatyka. Ponadto — poza terenem huty — w Zakładzie Elektrycznej Techniki Obliczeń w Pleszowie i w Cementowni „Nowa Huta”.

Wszystkie te placówki mają duże obroty i cieszą się bardzo dużym uznaniem załogi.

W Hucie im. Lenina nie ma w ogóle agencji PKO Wydz. Aglomerowni (I i II), Wydz. Wielkiej Piecy i Zakład Badawczy. Była ongiś agencja w biurze Zakładu Koksochemicznego, ale od roku została zamknięta. Wiąże się z tym duża niewygoda załogi. Także w Wydz. Wlewniczym była agencja, którą prowadziła p. Kazimiera Grybóś. Teraz już jej nie ma, a szkoda.

Pytam kierownictwa i rady zakładowe: czy nie dostrzegacie tego braku? Czy agencja nie byłaby przydatna i potrzebna nawet wam samym, nie mówiąc już o całej załodze? Czy nie warto dolożyć starań, aby taka podsekcja, wygodna i gotowa na każde żądanie „kasa” była czynna we wszystkich wydziałach huty?

Stawiam te pytania z głębokim przekonaniem, że nie zostaną bez echa. A teraz ważki argument przemawiający za agencjami zakładowymi PKO, zakres dokonywanych przez nie czynności.

Co tutaj można zaliczyć? A więc wygodnie i bez straty czasu można dokonywać wpłat i wypłat z książeczek obiegowych i premialnych PKO, można wpłacać oszczędności na książeczki mieszkaniowe, można dokonywać wpłat na książeczki systematycznego oszczędzania, przy czym ogromne udogodnienie stanowi możliwość potrącania zadeklarowanych kwot bezpośrednio z listy płac.

Na tym nie koniec. W agencji zakładowej można co miesiąc opłacić czynsz. Można wnieść opłaty za gaz i elektryczność. Za abonament telefoniczny. Dużą wygodę stwarza możliwość dokonywania spłaty zaciągniętego kredytu. W agencji przyjmowane są też składki ubezpieczeniowe ZUS i PZU. Można tutaj opłacić należność za skierowanie za wczasy. Można opłacić prenumeratę czasopism i książek.

Wychodząc naprzeciw potrzebom załogi, niektóre agencje zakładowe PKO zostały upoważnione do zawierania umów kredytowych na szczególnie dogodnych warunkach. Chodzi tu o możliwość zaciągnięcia kredytu — przy wieloletnim stażu pracy — bez poręczyciela. Zrezygnowano zatem z wielu uciążliwych formalności.

Uprawnienia kredytowe uzyskały agencje PKO czynne w Dziale Finansowym HIL, w ZO, w Zakładzie Stalowniczym (rejon I), w Walcowni Gorącej Blach, w Wydz. Kolejowym — Oddział Remontu Taboru, w Wydz. W-80, w Wydz. Walcownie Wstępnej, w Wydz. W-17, w Wydz. P-66, w Wydz. W-1, w OZR HIL. Ponadto, agencje czynne w Budostalu-3 i w NPTB.

Tyle o agencjach zakładowych PKO. I wreszcie ponieważ Miesiąc Upowszechniania Oszczędności, jakim jest październik, dobiega końca, parę słów o atrakcyjnym „Konkursie 300”. Cieszy się on w tym roku szczególnie dużym powodzeniem. Dlatego, że deklarując kwotę 300 zł (lub jej wielokrotność) można wylosować cenne nagrody o łącznej wartości 3 mln 400 tys. zł. W tym 10 samochodów osobowych, ok. 5.800 bonów towarowych i 3.900 srebrnych monet 100-złotowych z wizerunkiem Mikołaja Kopernika. Rzecz atrakcyjna, nie tylko dla numizmatyków...

# SPORT i turystyka

## Jest już lepiej

W ostatnim numerze „GNH” po zwycięstwie Hutnika nad Stoczniovcem pisaliśmy, że pokonanie piłkarzy z wybrzeża powinno procentować, piłkarze Hutnika powinni uwierzyć w swoje siły i w dalszych spotkaniach odnosić zwycięstwa. Pierwsze przyszło wcześniej niż oczekiwaliśmy. Hutnik wygrał trudny pojedynek wyjazdowy z biaostockim Włóknierzem. Jednocześnie piłkarze naszego klubu zaimponowali wielką ambicją i odpornością psychiczną. Włóknierz prowadził już 1:0, a mimo to hutnicy nie tylko wyrównali, ale zdobyli zwycięskiego gola.

Jesteśmy przekonani, że to zwycięstwo odniesione w pojedynku z trudnym przeciwnikiem, któremu widmo spadku z ligi zagraża już od dawna, jeszcze bardziej uskrzydli naszych piłkarzy i z meczu na mecz będą grali lepiej.

Od kilku dni sekcja piłkarska ma nowe władze. Regres jaki panował w tej sekcji został zażegnany. Nowym kierownikiem jest znany działacz mgr Jan Czepczyk, były piłkarz naszego klubu, który całym sercem jest oddany ułomowanej przez siebie dyscyplinie. Jesteśmy przekonani, że wraz z N. Borzychem, który odpowiada za sprawę szkolenia, J. Filipiakiem — sprawy wychowawcze i C. Baranem — sprawy młodzieżowe, nowy prezes osiągnie sukcesy na miarę ambicji wszystkich sympatyków naszego klubu.

W ostatnim spotkaniu zwycięską bramkę dla barw Hut-

### Z WROCLAWIA BEZ PUNKTU

W kolejnym pojedynku o mistrzostwo II ligi w boksie pięściarze Hutnika przegrali we Wrocławiu z Gwardią 14:26 (4:16).

Samo spotkanie stało na słabym poziomie i tylko kilka walk mogło zadowolić sympatyków pięściarstwa.

Punkty dla naszych barw zdobyli: Kubik po zwycięstwie nad Piotrowskim i Mrowiec, który pokonał Kubieńca.

Oprócz zwycięzów w zespole Hutnika wyróżnili się mimo porażek J. Ryś oraz A. Jagielski.

Czołówka tabeli grupy I przedstawia się następująco:

1. GKS Tychy	11 270—186
2. Gwardia Wr.	11 265—185
3. Hutnik	11 238—230

(k)

## OPINIE

Ostatnie rezultaty piłkarzy naszego klubu wyraźnie poprawiły samopoczucie wszystkich sympatyków tej dyscypliny sportu. Co mówi na ten temat sekretarz klubu mgr ALEKSANDER BARNAS.

W zespole daje się zauważyć pełną mobilizację. Już w spotkaniu ze Stoczniovcem Hutnik — szczególnie po przerwie — zademonstrował dobrą grę. Jej potwierdzenie przyszło w spotkaniu z Włóknierzem. Jak tak dalej pójdzie to nasi piłkarze mają jeszcze szansę włączyć się do walki o awans do ekstraklasy. W naszej grupie sytuacja jest taka, że wszystko jest jeszcze możliwe.

Dobrze zadebiutował Czapieński. Jego obecność w napadzie jest poważnym zwiększeniem siły przebojowej. Tak samo formacja obronna Hutnika powinna ulec scementowaniu już w najbliższym spotkaniu bowiem najprawdopodobniej wystąpi już Plaszewski.

Oczekujemy więc ze spokojem dalszych występów naszych piłkarzy...



Pracownicy krakowskiego „Mostostalu” znani są z rzetelnej pracy, ale ci sami pracownicy doskonale umieją wykorzystywać wolny czas. Budowniczości Walcowni Blach Karoseryjnych w Hucie im. Lenina, po zamontowaniu tysięcy ton konstrukcji stalowych (szczególnie ci młodzi) chętnie uczestniczą w zawodach piłki nożnej, rozgrywanych rok rocznie w ramach spartakiady zakładowej. Na naszym zdjęciu — grupa młodych piłkarzy z KGR 5 (kombinat) ze swym duchowym opiekunem (pierwszy z lewej) Jakubem MAJKA. ZBIGNIEW SIKORA

## Koszykarki wygrały z Koroną

Nie będzie ani słowa przesady w stwierdzeniu, że występy koszykarek będziemy wszyscy śledzić z dużym zainteresowaniem. Nie tylko dlatego, że nasze młode zawodniczki w tym roku awansowały do II ligi czy dlatego, że juniorki zdobyły tytuł mistrza Polski, ale również dlatego, że przedstawicielki tej dyscypliny sportu są przykładem prawidłowego toku szkolenia. Praca trenera i zawodniczek zaczyna procentować.

W ostatnią sobotę i niedzielę koszykarki zainaugurowały występy. Reprezentantki Hutnika trafiły od razu na bardzo groźnego rywala — krakowską Koronę, zespół, który jeszcze niedawno kandydował do I ligi.

Rzeczywistość przeszła najsmielšie oczekiwania. Nasze panie pokonały zespół Korony. W sobotę 47:42 (26:23), a w spotkaniu rewanżowym 64:46 (40:26).

Z rezultatów spotkań widać, że w sobotę nasze re-

prezentantki toczyły zacięty pojedynek. Większemu doświadczeniu rywalk przeciwstawiły olbrzymią ambicję i wolę walki.

Niedzielny pojedynek był równie zacięty i emocjonujący, ale zwycięstwo naszych koszykarek było już bardziej przekonujące. Zresztą rezultat mówi sam za siebie.

Gratulując koszykarkom udanego startu oczekujemy na dalsze pomyślne rezultaty.

### SZCZYPIORNIŚCI HUTNIKA ZWYCIĘŻAJĄ

W meczach o mistrzostwo II ligi piłkarze ręczni Hutnika odnieśli dwa zwycięstwa nad AZS Kraków. W pierwszym spotkaniu Hutnik wygrał 21:20 (12:7), przy czym dla Hutnika zdobyli bramki: Wilkowski — 6, Kowalik — 5, Szarek — 4, Zawarczyński i Flaszka — po 3.

W niedzielę Hutnik uzyskał wynik 22:19 (9:9). Bramki zdobyli dla Hutnika: Pestka — 6, Wilkowski — 5, Kowalik i Flaszka — po 4, Zawarczyński — 2 i Szarek — 1. (RD)

### TU PTTK HIL

## „JESIEŃ W PUSZCZY” w scenerii miedzi i bursztynu...

Dwie, doroczne i tradycyjne imprezy Komisji Turystyki Pieszej Oddziału PTTK HIL, mają szczególne znaczenie. Myślę o „Wiosnie w Dolinkach” i o „Jesieni w Puszczy”. Jedną otwiera sezon przebiegający w scenerii budzącej się do życia przyrody. Druga, go zamyka. W szelęcie spadającego z drzew listowia, w całej gamie bajkowych jesiennych kolorów: miedzi, bursztynu i złota.

„Jesień w Puszczy” była rekordowym pod względem ilości uczestników zlotem turystów pieszych. Wzięło w nim udział około tysiąca osób. Reprezentowana była cała niemal Polska: wspomnę, że w zlocie tym wzięli udział turyści z Międzygórnego Oddziału PTTK w Zabrze, z Koła PTTK w Jaworznie, z Zakładów „Wełnopól” w Częstochowie, z Kopalni Soli w Wieliczce, z Piotrkowa Trybunalskiego, z Huty im. Lenina i z Hufca ZHP N. Huta.

Już w sobotę wieczór spotkali się przy ognisku w Niepołomicach aktywiści KTP i ich goście — uczestnicy Indywidualnego Rajdu Pieszego. Odbyla się zgadują-zgadula z nagrodami, którą prowadził kol. Ryszard Czaplicki. Wesoło mijął czas na piosenkach i na wspomnieniach z rajdowych tras. Za udział w imprezie podziękował turystom kol. Ryszard Bielecki — zastępca przewodn. KTP. Następnie odbyło się wręczenie pucharu i nagród. Puchar za najliczniejszy udział w Indywidualnym Rajdzie Pieszym zdobyła drużyna Oddziału PTTK w Piotrkowie Trybu-

## Sukces w Chorzowie

14 bm. w Chorzowie odbyły się I Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Robotniczej Federacji Hutnik. W igrzyskach wzięło udział 18 reprezentacji z poszczególnych hut w Polsce. Zawody odbywały się na stadionie AKS Chorzów.

Nasza reprezentacja liczyła 10 osób, w tym 5 kobiet. Odniosła ona piękny sukces zdobywając I miejsce w łącznej punktacji i główną nagrodę w postaci roweru „Tandem”. Indywidualnie wśród kobiet najlepszą zawodniczką naszej huty była Halina Krzyżanowska zdobywając w ogólnej punktacji III miejsce, natomiast wśród mężczyzn — triumfował Zbigniew Pulit — zajmując I miejsce. III i IV miejsca zajęli Wojciech Ptak i Ryszard Fularz. Nasza reprezentacja startowała pod kierownictwem Ewy Ryzek — przewodniczącej Komisji Młodzieżowej Rady Zakładowej HIL. Duży wkład pracy w przygotowanie naszej re-

prezentacji włożyli działacze TKKF ZMS HIL — Henryk Nosalski i Edmund Grzywnowicz. RD

### SMUKŁA LINIA — BEZ WYRZECZEŃ!

Wszyscy, którzy martwią się nadwagą — zarówno kobiety jak i mężczyźni — mają doskonałą okazję do użycia ładnej figury. Ułatwia to Ognisko TKKF „Jagiellońskie”, które organizuje dwa zespoły gimnastyki rekreacyjnej. Zajęcia odbywać się będą w godzinach od 16 do 17.30 w Ośrodku Kultury i Sportu, na specjalnych urządzeniach do ćwiczeń.

Wszyscy chętni mogą się zgłaszać na nr telefonu 409-15 między godz. 16 a 17 do końca października br. Zgłoszenia przyjmowane będą również na zebraniu organizacyjnym w dniu 2 listopada br. o godz. 16 w os. Kazimierzowski, blok 29.

## Udany sezon Yacht-Clubu „Budowlani”

20 bm. w Klubie Turysty w Nowej Hucie spotkali się działacze i trenerzy Yacht-Club-Budowlani w Nowej Hucie z reszta młodych zawodników i ich rodziców, aby uroczystie zakończyć kolejny sezon sportowy. Był to dla klubu rok bardzo udany. Młodzi zawodnicy godnie reprezentowali barwy swego klubu na różnych zawodach krajowych i międzynarodowych.

Wystarczy chociażby wspomnieć ostatnią Ogólnopolską Spartakiadę Młodzieży w czasie której wioślarz nowohuckiego Yacht Clubu zdobył 1 złoty, 1 srebrny i 1 brązowy medal. Jeszcze lepiej spisali się kajakarze, zdobywając na Spartakiadzie 1 złoty, 3 srebrne i 1 brązowy medal dla reprezentacji Krakowa. Ale na tym bynajmniej nie kończą się sukcesy kajakarzy. Oto w mistrzostwach świata seniorów w Tampere (Finlandia) Maria Bem zdobywa dwa punktowane miejsca: V miejsce w konkurencji K-4 i VI w K-2. Zawodniczka ta jest wychowanką klubu. 11 lat uprawia sport kajakarski, 6 lat jest członkiem kadry narodowej. Nikt nie przypuszczałby nawet, że ta drobna szczeniucha dziewczyna nie posiadająca, jak mówią znawcy dyscypliny — „właściwych parametrów” zdolna jest zdobywać laury w skali światowej. Z kolei na mistrzostwach Europy juniorów w Warku, w których startowała czołówka światowa (nie organizuje się mistrzostw świata juniorów) dwie siedemnastoletki Alicja Bigaj i Henryka Kobiela zdobyły w konkurencji K-4 tytuł wicemistrza Europy, a w konkurencji C-7 Leszek Wolstki wywalczył IV miejsce. Poza tym barwy Polski w tym sezonie na różnych zawodach międzynarodowych reprezentowali Janusz Bigaj i Piotr Tomala.

Trenerem sekcji kajakowej jest Stanisław Guca, który wraz z żoną Ewą szkoli młodych kajakarzy. Pracuje w klubie od 1968 r. W br. został wyróżniony w plebiscycie na dziesięciu najlepszych trenerów zorganizowanym przez Sztandar Młodych, PKOl, CRZZ i GKKFIT i otrzymał Złote Odznaczenie im. Janka Krasickiego. — „To, że udało nam się wychować tak spory zastęp świetnych kajakarzy — mówi — to także zasługa kierownictwa klubu na czele z komandorem mgr inż. Bolesławem Kramkowskim i kierownikiem sekcji kajakowej inż. Alfredelem Schlösserem. Dzięki tym ofiarnym działaczom klub nasz liczy się w skali ogólnopolskiej, otrzymujemy też dużą pomoc od krakowskich władz sportowych. A trzeba wiedzieć, że przy naszej sekcji działa tzw. sekcja przewodnia, olimpijska, w której oprócz naszych zawodników, szkolimy również 2 zawodników z KKW i 1 z AZS. Niestety nasz klub nie ma dobrych warunków lokalowych. Przystań mieści się w starych barakach groźnych zawaleniem, nie ogrzewanych. W zimie mieszkamy nieraz śnieg w szatni. A trenujemy cały rok, chyba że rzeka zamarze. A przecież tak niewiele nam potrzeba: hangaru na sprzęt i wygodnych ciepłych szatni, a także gabinetu odnowy, bez którego nie ma dzisiaj mowy o treningach i w ogóle uprawianiu sportu. Poza tym narzekamy na taką podstawową trudność, jak kiepski dojazd do przystani. Na autobus 123, który tam kursuje trzeba nieraz czekać 30—40 minut.”

W takich warunkach sukcesy liczą się chyba potrójnie...

RYSZARD DZIESZYŃSKI

# GŁOS MŁODYCH

## Od aktywu — coraz wyższe wymagania

**K**ampania sprawozdawczo-wyborcza ZMS w naszej fazie. Wchodzi w decydującą fazę. Zaczynają obradować konferencje sprawozdawczo-wyborcze poszczególnych organizacji zakładowych.

Pierwsza konferencja zakładowa odbyła się 24 bm. w Walcowni Zimnej Blach. Tamtejsza organizacja skupia blisko dwustu członków. A więc liczba niebagatelna. Stąd też wiele zależało od aktywności tej organizacji, aby praca prowadzona w niej nie przynosiła wstydu członkom. Zarząd Zakładowy P-62 wybrany na II Konferencji w dniu 21 października 1971 r. stanął przed poważnymi zadaniami. Trzeba jednak przyznać, że wywiązał się z nich należycie. Przez cały okres kadencji skupił dużą uwagę na podnoszeniu poziomu dyscypliny wewnątrzorganizacyjnej oraz na ukierunkowywaniu pracy zarządów poszczególnych kół. Każde z nich otrzymało swego opiekuna z Zarządu Zakładowego, który na bieżąco koordynował pracę kół i składał informacje z jego działalności na posiedzeniu ZZ. Odbywano też często narady z zarządami kół zmianowych, w czasie których nie tylko dokonywano oceny ich działalności, ale instruowano i pomagano w rozwiązywaniu różnych problemów wynikających z działalności kół.

Ponadto zarząd zakładowy organizował często seminaria szkoleniowe i narady z aktywnymi kół.

Szczególną rolę do spełnienia w pracy ZZ miały komisje problemowe, które na bieżąco doglądały realizacji programu. Np. komisja organizacyjna czu-

wała nad prawidłowym przebiegiem współzawodnictwa o tytuł „Najlepszego Koła Roku”. Wprowadzono tę formę w 1972 r. Efekty tego współzawodnictwa były widoczne: kół zaczęły pracować systematycznie, konsekwentnie realizując plany kwartalne, wzrosła dyscyplina organizacyjna.

Komisja szkolenia i propagandy również może pochwycić się wynikami w pracy. Frekwencja na szkoleniach wzrosła do 80-90 proc., na skutek umiejętnego doboru tematyki i ciekawych form.

Komisja inicjatyw produkcyjnych i podnoszenia kwalifikacji zawodowych zajmowała się analizą pracy Młodzieżowych Brygad Dobrej Jakości. W P-62 istnieją 4 takie brygady, a najlepszą z nich jest brygada waleczki 5-cio kłatkowej Władysława Trzpieli osiągnęła bardzo dobre wyniki. Niestety inne MBDJ są nimi tylko z nazwy, ponieważ 80 proc. ich członków — to ludzie poza wiekiem organizacji ZMS-owskiej i w dodatku — jak to określała w swoim referacie prezw. ZZ ZMS — Barbara Szyko — pod słowem „współzawodnictwo” rozumieją zupełnie coś innego, niż to zakłada regulamin MBDJ. Sprawa ta wymaga rozwiązania. Znajdują się przecież w zakładzie takie agregaty, przy których pracują w przeważającej większości młodzi ludzie i gdzie spełnione byłyby warunki, założone w regulaminie MBDJ.

Bardzo dobrze wygląda sprawa czynów społecznych. Dodatkowa praca na własnych stanowiskach, prace remontowe, udział w czynnie partyjnym, prace użyteczne

Niezależnie od tego trzeba przyznać, że obecna moda, nawet ta dla dorosłych, odbiega od starej, tradycyjnej.

O tym, że powoli zaczynamy się przyzwyczajać świadczy fakt, że wiele rzeczy, które jeszcze niedawno tak denerwowały starszych, zostały przyjęte i zaakceptowane (m. in. długie włosy u starszych panów — u pań letnie spodnie w kwiatki). Istotą mody jest zmienność. Dzięki takim zmianom człowiek w pewnym sensie się odradza, zmienia wygląd a to pomaga w odnowieniu własnej osobowości, wyzwala poczucie wartości — pobudza do zdobywania sukcesów. Moment, w którym człowiek przestaje się liczyć z modą jest przelomowym, jest objawem wycofania się z życia społecznego.



**Męska swetrowa kamizelka robiona na drutach.** Efektowny wzór tylko pozornie wygląda na bardzo trudny do wykonania. Catość przy dużej wprawie można wykonać w ciągu tygodnia wykorzystując na pracę tylko godziny wieczorne.

na rzecz wydziału, huty i dzielnic, zorganizowanie imprezy nikolajowej dla dzieci z Domu Dziecka przy os. Szkolnym, wplaty na odbudowę Zamku Warszawskiego i budowę domu im. J. Krasickiego w Limanowej — to przejawy aktywności w tym zakresie.

Mówiono też dużo w czasie konferencji na temat adaptacji młodych w zakładzie oraz o sprawach spędzania wolnego czasu. Na uwagę zasługuje zwłaszcza działalność kulturalna. ZMS-owcy z Zakładu przyczynili się walcnie do dwukrotnego zdobycia I miejsca na Olimpiadach Kulturalnych HIL.

Należy podkreślić dobrą współpracę organizacji zakładowej ZMS P-62 z Komitetem Zakładowym PZPR jego I sekretarzem — tow. Kazimierzem Kudlą, z kierownictwem zakładu z inż. Jerzym Liszką, Radą Zakładową i Radą Robotniczą, oraz organizacją zakładową ZBoWiD. Pomoc i wyrozu-

małość towarzyszy z tych organizacji przyczyniła się w wielu wypadkach do sukcesów zakładowej organizacji ZMS.

Dyskusja na konferencji w P-62 poruszyła wiele istotnych problemów działalności ZMS. Bardzo podobało mi się jedno ze sformułowań uchwalonego nowego programu działania na lata 1973-74: „Stawiać coraz wyższe wymagania przed aktywnym i wobec wszystkich członków”.

Organizacja zakładowa ZMS z P-62 posiada spory zastrępkę oddanych aktywistów. Należą do nich m. in. Alcja Kitlińska, Krzysztof Tecl, Antoni Gibala, Andrzej Stabrawa, Ryszard Sojka, Kazimierz Rogalski, Halina Dora, Jerzy Mróz, Józef Jakubowski.

III Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZMS w P-62 wyłoniła nowy Zarząd Zakładowy, którego przewodniczącą została ponownie Barbara Szyko.

**RYSZARD DZIESZYŃSKI**

## „Młodzi w zakładzie pracy”

Pod takim hasłem obradowała 18 bm. w kopalni Sierpsza wojewódzka narada dyrektorów, sekretarzy organizacji partyjnych i przewodniczących ZMS z 13 zakładów pracy z terenu naszego regionu, znajdujących się pod patronatem KC PZPR.

Do tej pory więcej uwagi, jeśli chodzi o młodzię, poświęcano sprawom socjalnym niż wychowawczym. Stąd też należy położyć większy nacisk na te problemy. Samorządy hotelowe powinny przejawiać więcej inicjatyw w tym zakresie. Administracja

zakładów powinna w większym stopniu wpływać na rozszerzenie zainteresowań młodzieży sprawami zakładu, wszelkimi konkursami technicznymi, czy też oszczędnościowymi itp.

W dyskusji zabrał głos m. in. Bronisław Pietron, który omówił sprawę prawidłowej adaptacji młodych w zakładzie pracy. Zwrócił on uwagę na konieczność zwiększenia „pedagogizacji” kadry technicznej oraz szerszą niż dotychczas pracę z młodymi pracownikami rekomendowanymi do PZPR. RD

## KRONIKA KULTURALNA

Do imprezy, inauguracyjnej 12-ty rok działalności Klubu Miłośników Teatru przy ZDK HIL, zasłużyła sobie w pełni aby ją odnotować. Mowa o spektaklu sztuki Macieja Bordowicza, w wykonaniu Stanisławy Zawisznki i Janiny Orsza-Lukasiewicz — świetnych aktorek z tarnowskiego teatru. Podkreśliam tu celowo z jakiego teatru, bowiem fakt, że ma on w swym zespole takich aktorów, jak wymienione panie, bardzo dobrze o nim świadczy. Można więc tylko żałować, iż my, nowohucieńscy, nie znamy go wcale, choć Tarnów dzieli od Nowej Huty ledwie sto kilometrów.

Sztuka Bordowicza, oparta o autentyczne wydarzenia sprzed lat, opowiada o przeżyciach dwu starych kobiet. Są siostrami i pochodzą ze sfer przedwojennej inteligencji. Starsza jest wdową po mecenasie i matką oficera przebywającego na Zachodzie. Młodsza — jak sama o sobie mówi — jest starą panną, która przez lat 40 żyła dla szczęścia innych.

Obie przez cały okres okupacji, oczekiwali na przyjeście „wyzwoliciele” z Zachodu, czyli Amerykanów. Tymczasem do Krakowa — bo tu rzecz się dzieje — wkraczają wojska radzieckie. Obie kobiety są niepokieszone. Postanawiają, pełne pogardy — szczególnie ta starsza — dla nowych czasów i porządku, zamknąć się w swym mieszkaniu. Jakże było ich życie przez pięć powojennych lat i czym się zakończyło, widz dowiadujemy na końcu sztuki...

O samej sztuce można by napisać bardzo dużo, ale nie w niej sedno moich osobistych w czasie spektaklu prze-

### KTO CHCE GRAC W KOMETKĘ?

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej ZMS przy Hucie im. Lenina przyjmuje młodzież od lat 15 na naukę gry w kometkę.

Bliższych informacji udziela biuro TKKF ZMS HIL os. Stalowe 16 II piętro w godz. od 8.00 do 15.30.

żyć. Zafascynowany płynnością gry aktorek, mniej śledziłem samą akcję. Interesowała mnie wyłącznie gra. A była ona, bez przesady, koncertowa!

Na koniec, wypada wymienić tytuł sztuki. Brzmi on: „Non Stop” i ten mało uzasadniony tytuł stanowi... jedyny słaby punkt sztuki, fascynującego spektaklu, w reżyserii Tadeusza Malaka.

Na słowa pochwały zasługuje także scenografia Zdziny Jasińskiej — tradycyjna i tym samymą współwzruszająca atmosferę tamtych dni, w sposób b. sugestywny. (okt.)

### Halina Bohdanowicz

## MALARSTWO Ireny Wiśniewskiej-Dembowskiej

**N**ader aktywna, bierze udział w wielu wystawach zbiorowych — także i za granicą, ma za sobą już kilka wystaw indywidualnych. Znamy tu z dwu liczących się pokazów prac w ramach obu kolejnych cykli w ZDK HIL w Galerii „Rytm” ukazujących aktualny ówczesnie dorobek „Plastyków Nowej Huty” — tym razem Irena Wiśniewska-Dembowska z okazji jubileuszowych Prezentacji 1973/1974 zdecydowała się na wystawę wymagającą specjalnie pracochłonnej przygotowania. W salonie krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy Alei Róż mamy do wglądu całą retrospektywę uprawianego przez artystkę malarstwa — w świetnym wyborze, aż po obrazy powstałe ostatnio. Ciekawy przegląd dający pojęcie o ogromie pracy włożonej w uprawiany rodzaj sztuki, pozwalający prześledzić linię psychologiczną tej twórczości.

Artystka, którą uważliwosc skłania do zajmowania się kosem czlowieczym, od początku po dziś dzień wierna technice olejnej — w kolejnych okresach wypowiedziada sie różną barwą i różnymi nasileniami tonu. To właśnie — zależne jest od tego co mówi nam swym językiem plastycznym...

Najpierw są to płótna niewielkie (także niewielkie deseczki), na których w ostrożnie dobieganych kolorach, zawsze jeszcze tonowanych szarością, ze starannym komponowaniem układów pionowych i poziomych, przy posługiwaniu się równymi pociągnięciami pędzla daje szereg świetnie zaobserwowanych przykładów naszej małej stabilizacji w scenarii — obojętne — malego czy dużego miasta. Łączenie się pary w pejzażu urbanistycznym — ileż tu szczerego liryzmu! Zdarzenie jakim dla całej rodziny jest przyjscie na świat potomka — kapitalnie i z odrobina ironii podkreślające dominancję kobiet w

## 30 NA SZLAKACH CHWAŁY OREZA POLSKIEGO



**ANDRZEJ JAWORSKI** pełni funkcję mistrza w Wydz. Rur Zgrzewanych HIL. Pracuje w hucie od 1952 roku. Jest bardzo popularną postacią w naszym środowisku zbawidowskim, interesuje się sprawami historii walk z najeźdźcą hitlerowskim.

Do konspiracji trafił jako kilkunastoletni chłopiec. Było to w Międzyzlesiu pod Warszawą. Później pracował na lotnisku Okęcie, którym oczywiście władali okupanci. Został zaprzysiężony w AK. Znalazł się w pułku „Baszta”. Przeszedł konspiracyjne szkolenie wojskowe. Warto dodać, że ćwiczenia — dzienne i nocne — odbywały się w Puszczy Kampinoskiej.

Ważniejsze pamiętne akcje? Andrzej Jaworski przenoślił tajną radiostację. Brał udział w transporcie broni. Ciekawostka: tę broń przewoził ukrytą w stercie chleba, riksą. Nie obeszło się bez przygody. Spotkali po drodze patrol policji, aby nie dostać się w rę-

ce wroga, wpadł do pierwszej lepszej bramy i wpakowali cały transport chleba (a wraz z nim i broń) do mieszkania na I piętrze. Można wyobrazić sobie zdumienie lokatorów...

W maju 1944 nastąpiło aresztowanie Andrzeja na lotnisku. Okupant wpadł na trop jego działalności, dowiedział się o wywożonej z lotniska benzynie, o amunicji „szmuglowanej” na potrzeby AK. Z transportu zdołał umknąć. Uratował życie.

Został następnie skierowany na Kielecczyznę, jak\* to się wtedy mówiło... „do lasu”. Wstąpił do oddziału BCH „Tommasza”. Walczył w Puszczy Kozienickiej. A kiedy wybuchło Powstanie Warszawskie, jego oddział ruszył na stolicę, w odsiecz powstańcom. W drodze toczyli ciężkie walki. Jedną potyczkę za drugą. W jednej z nich Andrzej Jaworski został ranny. Leczył się i ukrywał w bunkrach partyzanckich.

15 stycznia 1945 roku brał udział w ostatniej wojennej akcji. Była zresztą bardzo udana. W kilku wzięli do niewoli 70 Niemców.

Po wyzwoleniu przebywał najpierw w Warszawie, a potem w Gdańsku i Słupsku. Służył w MO. Następnie w Ludowym Wojsku Polskim.

Pełni funkcję wiceprezesa Zarz. Oddz. ZBoWiD HIL. Odznaczenia? Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami, Krzyż Partyzancki, Srebrny Krzyż Zasługi, Medal Zwycięstwa i Wolności, Medal za Zasługi dla Obrony Kraju, Odznaka Grunwaldzka, Złota Odznaka za Pracę Społeczną dla Miasta Krakowa, Odznaka Tysiąclecia.

Najpamiętniejsze wojenne przeżycia A. Jaworskiego, to nieustanne, uciążliwe nocne marsze. Człowiek szedł i spał. Padał ze zmęczenia. Noce w wilgotnych bunkrach i szalaszach. Warty. Marsze, marsze, marsze...

A chwila największej satysfakcji? — Wzięcie do niewoli Niemców. Znikła ich buta. Byli tacy mali i usłużni. Pokazywali zdjęcia żon i swych dzieci. Nie wiem jak na to reagował późniejszy członek środowiska „Synów Pułku” — Andrzej Jaworski. Sądzę, że tak jak wszyscy Polacy: z gniewem za popełnione przez wroga zbrodnie, ale bez uczucia zemsty. (jd)



Janina Orsza-Lukasiewicz i Stanisława Zawisznka w jednej z scen „Non Stopu”.  
Fot. O. HUTNICKI

rodzinie w takim momencie. Uczta, z wybornymi typami uczujących (a jakże pod względem plastycznym pięknej w rozplanowaniu zastaw na stole). Wreszcie pogrzeby — na pierwszym planie liczni członkowie rodu ustawieni frontalnie, stoją w zamyśleniu, a w zbitej perspektywie ulicy kolorowej karawan z całą agresywnością narzuca się czernią, symbolizując przemijanie...

Symboli przemijania i dziwnej gry ludzkiego losu jest więcej. Napotykamy zegary znaczące bezwzględny czas, czy szachownicę o zmiennych polach. Najsilniejsza jest tego wypowiedź w serii tytułowanej „Kabalarka”, gdzie kukła, nazwana „Fatalistka”, bez wdawania się w jakąkolwiek życiową akcję, pomna tylko na karty los jej wróżące, trwa bez ruchu pod auspicjami kruka. — Ten obraz, daleki od tamtych naogół wyciszonych i upoetyzowanych częstokroć, przekazany jest z niespodziewanym rozmachem i w kolorach o silnym brzmieniu. Jeszcze dalej posuwa się artystka po tej drodze tam, gdzie „Kabalarka III” raczej jest ostro rozrysowana niż malowana. Na szarym płótnie grubo plicionym, w surowym stanie pozostawionym jako tło całości, pędzlem rzuczone są czarne linie przekazujące dramat przedstawienia, a kilka akcentów kolorystycznych tylko podkreśla tę linearną ekspresję.

Jak dobrze iż nastroje się zmieniają i oto jest tu wystawiony też obraz malowany ostatnio: „W świat” podążają Don Kichot romantyczny, jego ukochna, oddany towarzyszy i koń z różą w grzywie, a wszystko w nasyconej czerwieni i szafirze, mocno zbudowane i... budujące, optymistyczne.

Jest to malarstwo szczerze, nie spekulatywne; artystka dojrzała, a przy tym wciąż wyraźnie się rozwijająca w swym bogactwie uwewnetnym i w sposobie wypowiedzi malarskiej.

# Handlowe anomalie

W krzyżowym ogniu pytań

Krytyczne uwagi mieszkańców pod adresem handlu i niepoehlebne opinie w sprawie zaopatrzenia Nowej Huty w artykuły spożywcze i przemysłowe, przyspieszyły posiedzenie Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej. W zebrań uczestniczyli również członkowie Komisji Zaopatrzenia oraz dyrektorzy i kierownicy odpowiedzialni za działalność poszczególnych przedsiębiorstw handlowych, różnych branż. Handlowcy znaleźli się w krzyżowym ogniu pytań — Dlaczego? Jak będzie? Jak nadrobić zaniedbania? Mnie, jako reportera obok wyjaśnienia przyczyn niedowładu naszej dystrybucji interesowały głównie możliwości poprawy zaopatrzenia nowohuckiego rynku.

Potrzeba więcej owoców i warzyw...

Drużgocącej krytyce poddało słabe zaopatrzenie sklepów w warzywa i owoce. Zaopatrzenie nie odpowiada ciągle rosnącemu popytowi, pomimo stosunkowo wysokich cen na jabłka, gruszkę, sliwkę... Skończył się sezon na sliwy, ale jeszcze niedawno mimo dużego urodzaju, na stoiskach i w sklepach było tych owoców niewiele. W pobliskich wsiach — dodajmy — łamały się gałęzie od sliw... a niskie ceny w punktach skupu nie zachęcały rolników do zapobiegliwości i zbierania owoców.

Dlatego też, by w przyszłości uniknąć starych błędów i dostarczyć do sklepów naszej dzielnicy więcej witamin, postulowano zorganizowanie punktu skupu owoców na terenie Nowej Huty. Jeśli narządzi władze dzielnicowe dogadają się z gospodarzami bliższego nam powiatu proszowickiego, to będziemy mieć

szansę (naturalnie w przyszłym roku) zaopatrzenia się w warzywa i owoce świeższe. Miejmy nadzieję, że i tańsze... Bo przy zorganizowaniu punktu skupu na terenie dzielnicy, koszty transportu będą minimalne.

Nie mniej istotnym owocowo-warzywnym problemem jest sprawa niedostatecznej ilości placówek sprzedaży. Zwłaszcza w nowych osiedlach. Budowa zieleniaków, czyli osobnych pawilonów lub większych kiosków sprzedaży wymaga wielu środków. Niezawsze udaje się je wygospodarować. Znacznie szybciej i bez dodatkowych nakładów finansowych można zorganizować stoisko paczkowanych owoców i warzyw w sklepie spożywczym; oczywiście w wydzielonym miejscu. Zdecydowanie więc postanowiono walczyć o każdy taki kącik. W ten sposób można bowiem zabezpieczyć najpilniejsze potrzeby witaminowe domowej kuchni.

Traktując o problemach branży spożywczej, wspomnieć należy o trosce z jaką rozważano sprawę jakości pieczywa, modernizacji zakładów piekarniczych itp.

Czy koniec kłopotów z meblami?

Sporo ostrych polemik wywołała dyskusja na temat zaopatrzenia sklepów w meble. Ostatnio salony meblowe coraz częściej świecą pustkami. Budzi to słuszny niepokój nowohucian.

Z otrzymanych wyjaśnień dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami wynika, że jeszcze w tym roku powinna nastąpić znaczna poprawa. Będzie więcej mebli pojedynczych — wersalek, tapczanów, szaf, krzesel. Natomiast notuje się niedobór kompletów mebli kombinowanych, zestawów segmentowych, poszukiwanych najczęściej do naszych mieszkań oszczędnościowych.

Optylizmem napawa decyzja o budowie dużego, nowoczesnego magazynu meblowego w Czyżnach. Będzie to

budynek typu pawilonowego produkcji NRD. Zmontowany on zostanie z gotowych konstrukcji. Koszt tej inwestycji wyniesie około 40 mln złotych. Poprawa na krakowskim rynku meblowym uzależniona jest również od zmiany profilu produkcji Krakowskiej Fabryki Mebli. Aktualnie fabryka ta produkuje głównie na eksport, podczas gdy do Krakowa sprowadza meble z odległego Koszalina, Słupska... Oprócz kosztów transportu, w takiej długiej wędrówce liczą się również poważnie, straty spowodowane przewozem. Otarcie forniru czy zniszczenie tapicerki w trakcie podróży nie należy do rzadkości. Ewentualne naprawy niestety wydłużają drogę do konsumenta i zwiększają koszty...

Rozsądną więc wydaje się propozycja, by władze miasta Krakowa wpłynęły na decyzje zjednoczenia co do kierunków dalszej produkcji KFM.

Nie sposób omówić wszystkich spraw poruszanych na posiedzeniu Prezydium DRN. W konglomeracie zagadnień zaopatrzeniowych na czoło wysunęły się także trudności „obuwnicze”, braki w branży odzieżowej i inne.

Na podkreślenie zasługuje szybka reakcja władz dzielnicy na opinie i głosy mieszkańców. Konfrontacja, jaka nastąpiła pomiędzy handlowcami, Prezydium DRN i członkami Komisji Zaopatrzenia świadczy, że spory można załatwić na gorąco, w bezpośredniej rozmowie, i że takie doraźne kontakty z handlowcami są niezwykle potrzebne.

HENRYKA ROSIEK

# O efektywniejszą pracę terenowych organizacji partyjnych

W Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego odbyło się szkolenie dla sekretarzy nowopowstałych terenowych organizacji partyjnych, organizatorów TOP oraz członków komisji KD i KF HiL do spraw pracy partyjnej w miejscu zamieszkania.

W trakcie szkolenia nastąpiło spotkanie z kierownictwem politycznym i administracyjnym dzielnicy oraz sekretarzem KW PZPR w Krakowie — Krzysztofem Trębaczewiczem. Z dużym zainteresowaniem spotkali się wystąpienia tow. Trębaczewicza i tow. Mroczi, którzy bardzo ciekawie przedstawili sytuację ekonomiczno-polityczną w kraju, ze szczególnym uwzględnieniem regionu krakowskiego.

Omówiono również takie zagadnienia, jak uchwała Biura Politycznego KC i wytyczne Komitetu Centralnego Partii z maja br. dotyczące pracy partyjnej i samorządu mieszkańców; zmiana ordynacji wyborczej do Rad Narodowych oraz problemy związane z Krajową Konferencją Partyjną. Wywiązała się wielogodzinna, żywa dyskusja. Przeważały w niej akcenty troski o wychowanie młodzieży, wzmoczenie dyscypliny społecznej i partyjnej, prawidłowy rozwój szeregow partyjnych.

Zaden z dyskutantów, których było ok. dwudziestu, nie pominał problemu bardzo trudnej i odpowiedzialnej pracy społeczno-politycznej w miejscu zamieszkania. Podkreślano jej znaczenie i potrzebę kontynuowania, wyrażając przy tym zadowolenie z faktu, iż uchwała Biura Politycznego KC stwarza sprzyjające warunki dla tej pracy. Padło wiele krytycznych uwag pod adresem macierzystych organizacji partyjnych, które — jak do tej pory — przejawiały małe zainteresowanie postawą moralną i zaangażowaniem społeczno-politycznym swych członków poza zakładem pracy.

W wyniku spotkania i dobrze dobranej tematyki szolennowej, uczestnicy kursu opracowali ramowy program działania dla TOP w Nowej Hucie. Komisja KD z pewnością wykorzysta uwagi towarzyszy w przyszłej pracy z terenowymi organizacjami partyjnymi.

CZESŁAW JABŁOŃSKI sekretarz komisji

Pierwszy raz jestem z Nowej Hucie. Z Krakowa nie trudno tu trafić — ludzie życzliwi, powieją, wytłumaczą... W jaki jednak sposób dojechać tramwajem z placu Centralnego na osiedle Ziota Jesisi, tego nie wiem. Motorniczy z „piątki” poinformował mnie że muszę koniecznie wsiąść do „czternastki” i na trzecim przystanku wysiąść.

— Proszę pamiętać o tabliczce z napisem „Bięczyce”, to właśnie ten tramwaj — grzecznie przypomina również konduktor, pomagając wynieść dwie duże i niekiekie walizy.

— Stoję na oznaczonym literą „T” miejscu i czekam. Już Trzecia „czternastka” zdążyła odjechać, a tej na której mi tak bardzo zależy, jak nie było tak nie ma. Wszystkie jak na złość jada

# Samo życie...

do Cementowni, do Bięczyce jadą.

Słucham tych zwierzeń wypracowanego rolnika, który na zimę przyjechał do syna i wnuczki do Nowej Huty.

— Miasto to ja widziałem i w „Domu Chłopa” w Warszawie byłem, ale nigdy nie przypuszczałem, że Nowa Huta jest taka duża, wysoka, kolorowa i piękna.

Chłop z Koszalina z zainteresowaniem ogląda naszą dzielnicę na trasie mijanych przystanków, zapominając o kłopotach, które jeszcze trzydzieści minut temu go dręczyły. Jak na pierwszy raz miał ich nie mało: obsługa miejskiej trakcji szynowej przypomina o zmianie wspomnianych tablic, stąd dezorientacja podróżnych — przyjeżdżając, zaś wewnątrz wozów „komputery” biletowe nie zawsze są sprawne i polkają złotówki bez rewanzu biletowego. W tramwajach brak jest hamulców bezpieczeństwa, stąd jedyną osobą, która może zażegnać wypadek jest wyłącznie motorniczy, który ma trudności z obserwacją tego co się dzieje podczas wsiadania i wysiadania z dalszych wozów. Na ewentualne sygnały pasażerów, motorniczy rzadko reaguje.

Bywa również i tak, jak to miało miejsce w dn. 17 bm. o godz. 11 min. 34 w tramwaju linii czternastej (nr boczny 134), że kobieta motorniczy, zamiast czuwać nad bezpieczeństwem pasażerów, podczas jazdy... tłuła orzechy na pulpici sterowniczym.

Do czego doprowadzić może takie „dodatkowe” zajęcie, nie trudno sobie wyobrazić na ruchliwych skrzyżowaniach ulic Nowej Huty. O obowiązku zawieszania służbowych numerów obsługi MPK zapomina nagminnie, a w konfliktowych sytuacjach nie mamy żadnej pewności, czy podany niezbyt chętnie numer jest prawdziwy (np. 372 przy wymienionych powyżej niedociągnięciach w tramwaju nr 14).

(es)

## OGŁOSZENIA DROBNE

Jerzy Gładys ur. 31. 10. 1946 zgubił książeczkę sportowo-lekarską wystawioną przez KS Hutnik.

# REFLEKSJE przed Zaduszkami

Będąc w rodzinnym mieście odwiedziłem grób swych najbliższych. I jak każdego, ogarnął mnie w tym miejscu wielki smutek, który zapalił w pamięci wspomnienia o tych, którzy odeszli. Spacerowałem po cmentarzu, na którym chyliły się ku ziemi stare krzyże i zapadały zapomniane groby, a z dala od zapomnianych, pod bielejącymi brzożami widać było pielęgnowane mogiły. Na pomnikach świeżo odnowione napisy z datą urodzin i zgonu.

W myślach jak na filmie zaczęła się przewijać historia Polski z okresu II wojny światowej. Dlatego czytuję zdanie Seweryny Szmaglewskiej, pisarki, która przeżyła piekło hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu, autorki słynnych „Dymów nad Birkenau”.

„U ludzi, którzy przeżywali czas okupacji w sposób aktywny, którzy walczyli z bronią w ręku lub uczestniczyli w tajnym nauczaniu, którzy znaleźli się za drutami obozów jenieckich, obozów pracy, czy wreszcie obozów zagłady, umysł ludzki nie mógł ponieść tego, co widziały oczy”.

Cmentarzy wojennych, mogił zbiorowych i pojedynczych, zewidencjonowanych i objętych opieką istnieje w Polsce 7.418. Spoczywa w nich 2.735.512 żołnierzy polskich i radzieckich. Poza granicami kraju istnieje 1.033 miejsc z grobami Polaków poległych w II wojnie światowej, w 29 krajach. Także i tam, mimo opieki polskich placówek konsularnych, zagranicznych organizacji kombatanckich, a także marynarzy polskiej floty handlowej, docierających do najdalszych zakątków świata, ewiden-

cjonowanie tych miejsc nie jest jeszcze w pełni ukończone.

Dlatego stało się już tradycją, uczniowie i harcerze porządkują mogiły i czyszczą pomniki, które są pamiątkami historii dla młodego pokolenia.

W społecznym ruchu ochrony i porządkowania miejsc pamięci i pomników — Związek Harcerstwa Polskiego — jest jedną z najbardziej aktywnych organizacji. Ma to ogromne znaczenie dydaktyczne i wychowawcze, nie tylko doraźne, ale także na przyszłość. Jest to bowiem uciążliwa, żywa, masowa lekcja historii, w której uczestniczą miliony młodzieży.

W tej historii szczególnie tragiczną kartą jest los dzieci polskich w latach okupacji. Wywieziono ich z Polski 200 tysięcy, nie powróciło do kraju 170 tysięcy. W jednym tylko dziecięcym obozie w Łodzi przeżywało ich około 12 tysięcy, a tylko 800 przeżyło. Imię tych małych bohaterów przyjęła Łódzka chorągiew ZHP, a w Łodzi odsłonięto pomnik upamiętniający ich tragiczny los.

Młodzieży, pamiętajcie o mogiłach i pomnikach żołnierzy i ludzi, którzy walczyli za Ojczyznę, za Nową Polskę, w której możecie się uczyć, śmiać i weselić. Porządkujcie mogiły, tereny „Pamięci” i pomniki na cmentarzach. W ten sposób wyrażacie swoją pamięć o ludziach, którzy odeszli od nas na zawsze...

HENRYK TRACZ



Występ bardzo już popularnej w Krakowie „Szmelcpaki”.



Reżysowana, muzyczna rodzina, czyli Siostry Knapikównie podczas „Dni Folkloru” w ZDK.

# Dni folkloru

Zainicjowane przed czterema laty w ZDK HiL „Dni Folkloru”, z roku na rok zdobywają sobie wśród nowohucian coraz większą popularność. Rzecz jasna, nie na każdej imprezie organizowanej w ramach „Dni”, frekwencja bywa jednakowo duża, ale w sumie należy do rekordowych.

Tegoroczne „Dni Folkloru”, obejrzało kilka tysięcy widzów, spośród których co najmniej jedna trzecia zaglądała do ZDK HiL po raz pierwszy. Szczególnie dużą frekwencję zanotowano w czasie występów zespołu podwórkowego „Szmelcpaka”, zespołu ludowego Sióstr Knapikównych z Prądnika Korzkiewskiego, oraz imprezie inauguracyjnej w Hali Sportowej „Hutnik”.

Pozostałe imprezy — pokaz mody wykorzystującej motywy ludowe w stroju, dyskusja przy świątkach, wyświetlanie filmów krótkometrażowych, dyskusja na temat przyszłego muzeum regionalnego Nowej Huty — miały charakter bardziej kulturalny, ale przecież i one spełniły swoje zadanie.

Fot. O. HUTNICKI

SWIT godz. 15.00 i 19.00 od 27 bm. do 4 listopada br. „W Pustyni i w puszczy” produkcji polskiej, doz. od lat 11.

ŚWIATOWID od 25 do 28 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15; „Dramat zadróżki” produkcji włoskiej, doz. od lat 16, od 29 do 31 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15; „Absolwent”, prod. USA, doz. od lat 16, od 1 do 4 listopada br. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Odstrzał” produkcji USA, doz. od lat 18.

SFINKS od 25 do 28 bm. 15.45, 18.00 i 20.15; „Dziewczyna inna niż wszystkie” prod. angielskiej, doz. od lat 18, od 29 do 31 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15; „Moją noc w Maud” prod. francuskiej, doz. od lat 18, od 1 do 4 listopada br. godz. 16, 18 i 20 „Pojedynki rewolwerowców” prod. USA, doz. od lat 16.

TEATR LUDOWY 27 bm. godz. 19.15 „A jak król — a jak katem będziesz; 28 bm. godz. 19.15 „Cyrułik sewiński”, 28 bm. teatr nieczynny, 30 bm. godz. 19.15 „Don Juan”, 31 bm. godz. 11.00 „Zaczarowane kwiaty” (bajka), 1 listopada teatr nieczynny, 2 listopada godz. 19.15 „Cyrułik sewiński”.

TELEWIZJA 27 BM. — 2. XI. PROGRAM I SOBOTA: 10.00 Na granicy życia i śmierci — film USA. 12.00

# CO W TYGODNIU?

Dla szkół. 16.00 Redakcja szkolna zapowiada. 16.30 Dziennik. 16.40 Telewizja młodych. 17.40 Spotkanie z przyrodą. 18.05 Turystyka i wypoczynek. 18.35 Godzina Orfeusza. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.15 Na granicy życia i śmierci — film USA. 21.40 Telewizyjne spotkanie z balladą. 22.40 Dziennik. 22.55 Sport. 23.05 Caterina Valente w Olimpi.

NIEDZIELA: 7.35 Kurs rolniczy. 8.45 Bieg po zdrowie. 9.00 Telerepek. 10.20 W starym kinie. 12.00 Dziennik. 12.15 Turniej kapel ludowych. 13.15 Przemiany. 13.45 Dla dzieci. 14.35 Radar. 14.45 Losowanie Totolotka. 15.05 Piosenka dla Ciebie. 15.55 Aby człowiek zrozumiał człowieka — rep. film. 16.30 Teleecho. 17.30 Kryteria. 17.45 Sport. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Zwolnienie — cz. I filmu Jan Tadeusz Stanisławski.

PONIEDZIAŁEK: 16.30 DTV 16.40 Zwierzyniec. 17.30 Echo stadionu. 17.55 Autostrada. 18.25 Kronika. 18.45 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 DTV. 20.15 Lew Tolstoj — „Diabeł”. 21.20 Merkury 73. 21.55 DTV. 22.10 Studio przebojów.

WTOREK: 9.00 Dla szkół. 10.00 Robotnicze drogi. 16.30 DTV. 16.40 Rodzina Dutrołow. 17.05 Stawka na 3 miliardy. 17.30 Kronika. 17.50 Kompozycje hiszpańskie. 18.05

Bach i Play-Bach. 18.35 Ojciec — film. 19.00 Telerepekama. 19.20 Dobranoc. 19.30 DTV. 20.15 Robotnicze drogi — film. 22.05 Bez togi. 22.45 DTV. 23.00 Sport.

ŚRODA: 10.00 Hipoteza — film. 16.30 DTV. 16.40 Dla dzieci. 17.05 Informacje — Towary — Propozycje. 17.25 Zielony świat. 17.55 Spacerkiem po kinach. 18.25 Kronika. 18.45 Magazyn postępu technicznego. 19.20 Dobranoc. 19.30 DTV. 20.25 Mecz piłki nożnej Europa — Ameryka Południowa. 22.10 Hipoteza — film. 22.40 DTV.

CZWARTEK: 11.00 Czas i ludzie. 11.50 Późna jesień — film. 12.05 Recital organowy. 12.45 Klub sześciu kontynentów. 13.20 Z teki folklorystycznej. 13.50 Srebrny Neptun — film. 14.50 Sylwetki X Muzy 15.15 Mezalians — rep. film. 15.40 Estrada literacka. 16.20 Ostatni liść — film. 16.45 PKF. 16.55 Polskiej pieśni cześć. 17.50 Reportaż. 18.05 Pr. dok. 19.20 Dobranoc. 19.30 DTV. 20.15 Synowie i kochankowie — film.

PIĄTEK: 9.30 Wyzwolenie — film radz. 11.05 Dla szkół. 15.20 Politechnika. 16.30 DTV. 16.40 Pora na Telefona. 17.25 Nie tylko dla pań. 17.50 Kronika. 18.10 Dla młodzieży. 18.25 Telekonkurs. 18.45 Telerepekama. 18.50 Hipolit Cegielski — rep. film. 19.20 Dobranoc. 19.30 DTV.

20.15 Rozsiewane wiatrem. 21.00 Panorama. 21.40 Teatr TV: Śmiertelny tniec. 23.10 Informacja — Towary — Propozycje. 23.30 DTV. 23.45 Sport.

## PROGRAM II

SOBOTA: 16.55 Po drugiej stronie Bałtyku. 17.25 Polski film dokumentalny. 18.05 Program TV CSRS. 18.50 Świat wczorajszy dziś — film. 20.15 Pasje Józefa Flanera. 21.00 Ludzie nauki. 21.30 24 godziny. 21.40 Nie znamy się, ale... — film ang.

NIEDZIELA: 14.40 Motywy — mag. kulturalny. 15.15 Sport i zabawa. 16.15 Minerzy podniebnych dróg — film radz. 17.20 Drewniane miasteczko. 17.50 Zerwany most — film polski. 20.15 Jazz Jamboree. 21.50 Wiedz, że nie wiesz.

# POGODA

ZIMA, która w połowie tygodnia przypuściła generalny atak na południową Polskę, znajduje się w odwrocie. Z południowego zachodu zaczęło napływać cieplejsze powietrze polarno-morskie. Najbliższe dni upłyną pod znakiem łagodniejszej pogody przy zachmurzeniu niewielkim bądź umiarkowanym. W dzień temperatura podniesie się do 10 st. i wyżej, w nocy ustana do okuciwe przymrozki. Kierowcom dadzą się we znaki gęste mgły.

PROMYK

**15** bm. obradowała Dzielnicza Rada Przyjaciół Harcerstwa w Nowej Hucie. Obradom przewodniczył mgr **Edward Strzeboński** — przewodniczący Prezydium DRN, a zarazem przewodniczący DRPH.

Komendant nowohuckiego Hufca ZHP hm. PL **Juliusz Langer** zapoznał zebranych z rozmiarami i wynikami tegorocznej harcerskiej Akcji Letniej. Ogólnie, harcerską AL-73 można uznać za udaną. Dużą w tym zasługą nowohuckich zakładów pracy i działaczy DRPH, z przewodniczącym mgr **E. Strzebońskim** i **v-ce** przewodniczącym tow. **K. Skoluba**.

Przewodniczący DRPH podziękował serdecznie przedstawicielom nowohuckich przedsiębiorstw za dotychczasową pomoc udzielaną ZHP,

## Ambitny plan działania Rady Przyjaciół Harcerstwa

a najbardziej ofiarnym przedsiębiorstwem przekazał pisemne podziękowania wystosowane wspólnie przez DRPH i Komendę Hufca ZHP w Nowej Hucie. Te specjalne podziękowania otrzymało ogółem 21 jednostek gospodarczych, w tym również Dyrekcja, Wydział Transportu Samochodowego i Dział Socjalny Huty im. Lenina, Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego „Budostal”, Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego — Nowa Huta, a także Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej i Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych w Nowej Hucie.

Przewodniczący DRPH przedstawił także dalsze potrzeby nowohuckiego harcerstwa i zaapelował do przedstawicieli przedsiębiorstw o udzielenie pomocy.

W czasie obrad dokończono także Plenum Dzielnicowej Rady Przyjaciół Harcerstwa 23 nowych członków. Obecnie więc DRPH liczy ogółem 54 członków.

Komendant Hufca ZHP — hm. PL **J. Langer** udekorował Honorowymi Odznakami Ruchu Przyjaciół Harcerstwa, przyznawanymi przez Główną Kwaterę ZHP, kilku sojuszników harcerstwa. Odznaczeni zostali: **Czesław Niziński** i **Andrzej Ferencowicz** z Biura Projektowego „Budostal” (w czynnie społecznym opracowaniu dokumentację dla harcerskiego ośrodka AL w Gólkowicach), **Henryk Polatyński** — kierownik Wydziału Transportu Samochodowego Huty im. Lenina, **Andrzej Pawlas** — instruktor KD PZPR i **Marian Palej** — dyrektor Inwestycji Miejskich.

Plenum Dzielnicowej Rady Przyjaciół Harcerstwa w Nowej Hucie przyjęło również i zatwierdziło plan działania DRPH na rok harcerski 1973/1974, przedłożony przez Prezydium.

Przewidziano również zorganizowanie spotkania Prezydium DRPH, z dyrekcjami nowohuckich szkół i przewodniczącymi Komitetów Rodzicielskich, celem omówienia stanu i rozwoju szczebli harcerskich w poszczególnych szkołach.

Jest to więc ambitny i wszechstronny plan działania DRPH, który na pewno będzie zrealizowany. Pewność tę daje dotychczasowa działalność nowohuckiej DRPH, którą bardzo wysoko ocenili w ubiegłym roku harcerskim Naczelnik ZHP (JS)

## NA EKRANACH NOWEJ HUTY

„Absolwent”  
Reżyseria: Mike Nichols  
Produkcja: USA  
Kino: „Światowid”, 29—31 bm.

Jest to barwna, szerokoekranowa, obyczajowa komedia satyryczna, nagrodzona Oscarem za reżyserię w roku 1967.

„Absolwent” był przed kilku laty sygnałem narodzin kina hollywoodzkiego, dowodem odrzucenia dawnych stereotypów sentymentalnej obyczajowości amerykańskiej „fabryki snów”. Ze zjadliwą ironią odsłania obraz aktualnych frustracji i zachowania współczesnych Amerykanów.

Reżyser Mike Nichols z dnia na dzień został nazwany „reżyserem jutra”. Już jego poprzedni film — ekranizacja sztuki „Kto się boi Virginii Woolf?” — przyniósł mu rozgłos i pięć Oscarów. Po premierze „Absolwenta” pozycja Nicholasa umocniła się jeszcze bardziej. Jest to opowieść o pełnym kompleksów maturzysty, który wylamuje się z ram przygotowanych mu przez rodzinę i otoczenie — ukazuje nie tylko kryzys instytucji małżeństwa, ale daleko posunięty rozkład moralny amerykańskiej rodziny. Co więcej...

ceją: dzieje się to bez gestów, drażnącej podświadomości bohaterów mrocznych tragedii Tennessee Williamsa czy napiętnowanych kryzysów społecznym dramatach psychologiczno-obyczajowych Arthura Millera, lecz w aurze sztylerstwa, z ironią i szokującą bezceremonialnością.

„Absolwent” osiągnął rekordowe wyniki kasowe, kilkadziesiąt razy przekraczając koszty produkcji i w poważnym stopniu przyczynił się do uratowania bankrutującego w tych latach Hollywood. Pościągnął za sobą lawinę naśladowców i wylansował jednego z czołowych dziś aktorów amerykańskiego kina — Dustina Hoffmana.

„Słoń z indyjskiej dżungli”  
Reżyseria: Aleksander Zguridi  
Kino: „Światowid”, mała sala

Barwna opowieść z życia zwierząt, która szczególnie zainteresuje bardzo młodą widownię, ale nie tylko. Filmy o zwierzętach są bowiem chętnie oglądane również przez widzów dorosłych.

Opowiadanie o dzikim słońcu napisał Hadza Ahmad Abbas, po pobycie w rezerwacie myśliwskim nad jeziorem Peryar. W tej niezwykłej opowieści nie było w ogóle ludzi, radziecki reżyser A. Zguridi wprowadził jednak do akcji kilka postaci. Chłopczyka Manu, przyjaciela Czarnego Góry (tak nazywa się słoń) gra 10-letni syn tresera słońi Mahavata, który towarzyszył zawsze ojcu i dzięki temu przywykł do tych olbrzymich zwierząt.

Widzowie ujrzą na ekranie tych wszystkich, którzy pomagali w realizacji filmu — chłopców, leśniczych, poganianych słońi. W filmie jest wiele scen „aktorskich”, ale nie ma w nim aktorów — wystąpili wyłącznie mieszkańcy obojczy, w których realizowano film. (dr)

### DBAJA O UTRWALENIE SWOJEJ HISTORII

Ostatnio, Referat Propagandy i Harcerskiej Służby Informacyjnej nowohuckiego Hufca ZHP dokonał oceny kronik drużyn zuchowych i harcerskich oraz szczebli harcerskich, za ubiegły rok pracy harcerskiej. Spośród przedłożonych do oceny konkursowej kronik, pod względem ich jakości najlepsze kroniki w poszczególnych grupach (oceniano oddzielnie kroniki drużyn zuchowych, harcerskich oraz szczebli).

Wśród kronik drużyn zuchowych, za najlepsze uznano — w kolejności: 1) drużyny „Polnych Kwiatów”, 2) „Sprytnych Wiewiórek” (obie ze Szkoły Podstawowej nr 82, i 3) drużyny zuchowej „Kosynierów”, ze szczebli im. B. Głowackiego (Szk. Podstaw. nr 115). Spośród kronik drużyn harcerskich, najlepszą kronikę zaprezentowali harcerze z drużyny im. T. Kościuszki, ze szczebli im. F. Zubrzyckiego (Szk. Podstaw. nr 82).

### Kronika ZHP

Drugie miejsce przyznano kronice drużyny im. Królowej Jadwigi (Szk. Podstaw. nr 141), z nowo przyłączonego do Nowej Huty osiedla — Kościelniki. Kronika drużyny „Mgławic”, ze szczebli im. F. Zubrzyckiego (Szk. Podstaw. nr 82), sklasyfikowana została na trzeciej pozycji. Za zdecydowanie najlepszą kronikę szczepli uznano treść i formy, wymienimy tylko kronikę harcerzy ze Szkoły Podstawowej nr 77.

Najwięcej kronik do oceny konkursowej przedłożyły drużyny zuchowe i harcerskie ze szczepli harcerskiego im. F. Zubrzyckiego — ze Szkoły Podstawowej nr 82. Również kroniki tego szczepli wyróżniały się swą bogatą treścią i ciekawą formą. Można więc stwierdzić, że członkowie szczepli im. F. Zubrzyckiego dbają o utrwalenie swojej historii, skrupulatnie ją rejestrując w swych kronikach.

Niepokojącym natomiast zjawiskiem, był całkowity brak kronik z drużyn Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej i szczebli działających przy szkołach średnich. Czyżby harcerze starsi nie byli zainteresowani w rejestrowaniu swojej działalności i w zachowaniu jej w kronikach dla swych następców? Warto dodać, że wszystkie nowohuckie jednostki organizacyjne ZHP, których kroniki zostały wyróżnione, otrzymują nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowego. (js)

**Seweryn Pollak** — „Przybliżenia” — Wybrane dzieła 45 najwybitniejszych poetów rosyjskich. Tłumaczem poezji jest wybitny krytyk, poeta, który pracował nad pozycją przez ok. 40 lat.  
Wyd. Literackie, cena 50 zł.

„Pieśni miłosne Hafiza” — Tom zawiera 64 utwory wybitnego XIV-wiecznego poety perskiego uważanego za jednego z największych liryków świata. Wyboru dokonał i tłumaczył Władysław Duleba.  
Wyd. Literackie, cena 40 zł.

**Zdzisław Piasecki** — „Byli chłopcy, byli” — O zbrojnictwie

### Nowości beletrystyki

jako zjawisku społecznym oraz jego przenikaniu do folkloru i literatury, pisze młody opolski naukowiec.  
Wyd. Literackie, cena 40 zł.

**Jerzy Gąsowski, Andrzej Kępiński** — „Przewodnik archeologiczny” — Rejestr 500 najciekawszych stanowisk archeologicznych takich jak: osady, kurchany, miejsca kultu, ośrodki produkcyjne, cmentarze. Wszystkie zostały zlokalizowane na kolorowym atlasie samochodowym i uzupełnione wieloma ciekawymi ilustracjami.  
Wyd. Morskie, cena 35 zł.

**Ossolineum**, cena 25 zł.  
**Bogusław Sujkowski** — „Drwiny szatańskie” — Akcja książki toczy się w drugiej połowie XIV wieku na Mazowszu w okresie panowania księcia Henryka Mazowieckiego i jego syna Ziemowita. Postawie napisała M. Kaloty-Szymańska.  
Wyd. Morskie, cena 35 zł.

**Józef Ignacy Kraszewski** — „Król Piast” — Powieść historyczna. Autor opisuje czasy Michała Wiśniowieckiego (żył w latach 1640—1673), który był królem Polski od 1669 roku. W książce znajduje się wiele ilustracji.  
LSW, cena 33 zł.

### CZY AKCJA LETNIA BYŁA UDANA?

(Dokończenie ze str. 4)  
tanie zwrócono uwagę na usterki oraz braki. Nie wszędzie dzieci miały tak dobre warunki jak byśmy chcieli. Były kłopoty z możliwością kąpieli jak w przypadku kolonii w Niedzicy. Nie zawsze też stanął na wysokości zadania personel wychowawczy. Prezydium RZK omawiało również zadania na przyszłość w zakresie wypoczynku załogi. Powiem tylko, że są to zadania stale rosnące i ambitne. Dyktują je potrzeby naszej załogi, która — ciężko pracując — chce coraz lepiej żyć i coraz lepiej wypoczywać.

W związku z przejściem tow. Jana Stefanika na nowe miejsce pracy w hucie, dyrektor administracyjny tow. Jan Kania oraz Prezydium RZK wyraziło mu serdeczne podziękowanie za dotychczasowy duży osobisty wkład pracy.  
**JERZY DANEK**

### SPOTKANIE Z B. ŻOŁNIERZAMI

Kolektyw Pionu Transportu Kolejowego zorganizował 23 bm. w klubie ZBoWiD uroczyste spotkanie z byłymi żołnierzami Ludowego Wojska Polskiego — pracownikami PT.

Wieczór odbył się w bardzo miłej atmosferze, przy kawie i ciastkach. Wysłuchano ośmiu przemówień I sekretarza KZ **Zygmunta Surowca** i prezesa koła ZBoWiD **Aleksandra Lewendy**. Szef Pionu PT **Witold Szczepański** podkreślił doniosłą rolę, jaką zbowidowcy odgrywają w pracy zawodowej i społecznej.

Uczestnicy spotkania dzielili się wspomnieniami z walk w okresie II wojny światowej, wysłuchano również wierszy **Ludwika Bańkowskiego** z W-711.

Wyróżniający się w pracy społecznej zbowidowcy otrzymali nagrody.

**M. KOZŁOWSKI**  
korespondent

## BIBLIOTEKA TECHNICZNA POLECA

**Marek Bądowski, Zbigniew Heidrich**: „Urządzenia wodne i ściekowe”. Sygn. 54993.

Książka zaznajamia z budową i eksploatacją urządzeń do uzdatniania wody i oczyszczania ścieków. Omówiono w niej także urządzenia do poboru wody i odprowadzania ścieków, a ponadto zasady konserwacji i remontów tych urządzeń oraz przepisy bhp.

**Władysław Longa**: „Krzepnięcie odlewów w formach piaskowych”. Sygn. 55021.

W książce przedstawiono analityczne rozwiązanie ujmujące proces stygnięcia i krzepnięcia odlewów w formach piaskowych oraz ich zastosowania do obliczania parametrów procesu technologicznego produkcji odlewów. W większości rozdziałów zawarte są prace własne autora, dotyczące obliczania procesu krzepnięcia odlewów o kształcie złożonym, kierowania procesem krzepnięcia odlewów za pomocą ochładzalników zewnętrznych oraz obliczeń nadlewów różnego kształtu i rodzaju. Przedstawia się również metodę analizy pola temperatur w układzie złożonym odlew — szczelina — forma.

Książka przeznaczona jest dla studentów wydziałów odlewnictwa w wyższych uczelniach technicznych, dla pracowników naukowych instytutów, dla doktorantów, a także technologów odlewników, pragnących uzupełnić wiadomości z zakresu zjawisk cieplnych zachodzących w układach odlew — forma.

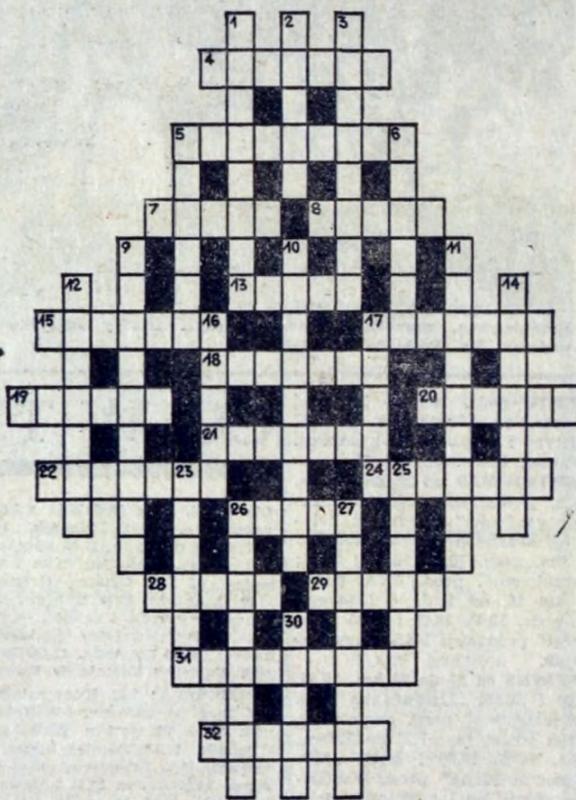
**Adrian M. Mc Donough**: „Systemy scentralizowane — planowanie i kontrola”. Sygn. 55000.

Książka przeznaczona jest dla kadry kierowniczej przedsiębiorstw, projektantów komputerowych systemów informacyjnych, ekonomistów organizatorów. Tematem książki jest opis koncepcji i postępowania przy projektowaniu systemu informacyjnego kierownictwa, szczególnie systemu planowania i kontroli, przy zastosowaniu komputerów. Podane są klasyfikacja i słownik pojęć występujących w zarządzaniu i systemach informacyjnych, opisana struktura systemów zarządzania i jej elementy, cele, stanowiska, decyzje, wymagania informacyjne, bank danych, dane elementarne. Opracowała:

**KRYSTYNA CIASTOŃ**

### Rozrywki umysłowe ♦ Rozrywki umysłowe ♦ Rozrywki umysłowe ♦ Rozrywki umysłowe ♦ Rozrywki umysłowe

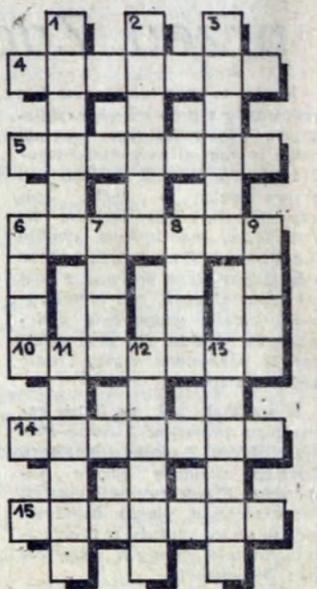
## KRZYŻÓWKA



**Poziomo:** 4. był zesłańcem na Sybirze, 5. dziejopis, 7. znana gazeta włoska, 8. jedna z postaci wody, 13. ewieć do namiotu, 15. wyklada drogę kamieniami, 17. pracuje tańcząc, 18. państwo nad modrym Dunajem, 19. wieża obronna, 20. historyczna Lukrecja, 21. długi brak deszczu, 22. czujka, warta, 24. drążek do firańek, 26. piękna postać owada, 28. ojczyzna Odysusza, 29. ktoś z bilskich krewnych, 31. brytyjski parowiec storpedowany w 1915 r. (zatopiono 1198 osób w tym wiele obywateli USA), 32. medycyna zajmująca się chorobami narządów wewnętrznych.

**Pionowo:** 1. młokos, 2. płynie przez Wilno, 3. młody, nieduży las, 5. uзда, 6. jedna z planet naszego układu, 9. kobieta dokuczliwa, złośliwa, 10. orator z talentem, 11. dawniej służyła za latarnię, 12. miasto we Włoszech u podnóża Alp, 14. świetny ongiś (dziś trener) bokser polski, 16. śnieżna przeszkoda, 17. nóż do siekania mięsa, 23. czerpią męki jego imieniem nazwane, 25. półkolista nisza w kościele, 26. buty Indian Ameryki Płn., 27. bieganina, krzątająca, 30. pobory wdowy, inwalidy (wspak).

## MAŁA KRZYŻÓWKA



**Poziomo:** 4. funkcja trygonometryczna, 5. odmiana, 6. szaleją na morzach, 10. utwór wokalnie muzyczny o charakterze uroczystym, 14. rozprawa naukowa, 15. mała bezczulka.

**Pionowo:** 1. but męski z cholewką do kostek, 2. jedno z łańcucha, 3. list bez podpisu, 6. wstrząs, 7. jeden z symboli władzy królewskiej, 8. miejsce oczekiwania statków na wejście do portu, 9. skrót nazwy międzynarodowej organizacji kult.-oświatowej działającej w Polsce do 1949 r., 11. ubliżenie, zniewaga, 12. stan na pd. USA, 13. figura geometryczna lub przyrząd gimnastyczny.

Wśród czytelników, którzy do dnia 2 listopada br. nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosowane zostaną nagrody — bony książkowe.

**BONY KSIĄŻKOWE PO 100 ZŁ. ZA ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z HASŁEM WYLOSOWALI:**

- 1. Agnieszka Mazur — ul. Wiodok 8/18, 331-564 Kraków;
- 2. Julian Górszczyk — ul. Na Kozłowiec 5/62, 30-631 Kraków;
- 3. Halina Schiff — os. Urocz 12/8, 31-953 Kraków;
- 4. Maria Rolnik — Centrum A, bl. 11/60, 331-925 Kraków;
- 5. Wiesław Bochenko — os. Górali 15/5, 31-960 Kraków.

Uwaga: bony wysyłamy pocztą — raz w miesiącu.

**ROZWIĄZANIA Z NR 42 KRZYŻÓWKA**

**Poziomo:** 1. rumak, 5. Oran, 7. owies, 8. imam, 9. Krotoszyn, 11. Amur, 13. obłoki, 15. preria, 16. skok, 19. episkopat, 22. próg, 23. ekler, 24. król, 25. agapa.

**Pionowo:** 1. Rank, 2. molo, 3. koronka, 4. nisza, 5. osina, 6. numer, 10. rybak, 12. ulica, 14. prokura, 16. szpak, 17. kwęł, 18. willa, 20. pika, 21. teza.

**Poziomo:** 3. broszka, 5. antenat, 9. harem, 10. rogal, 11. rolmops, 12. Solon, 13. korek, 14. tortura, 17. skroblika.

**Pionowo:** 1. orlon, 2. skala, 4. parasol, 5. amarant, 6. element, 7. traszka, 8. kawaler, 15. opoka, 16. rubin.

### Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia sprawą całego społeczeństwa

„GŁOS NOWEJ HUTY”  
Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefony bezpośrednie — 428-99, przez centralę HIL — 446-60 i 401-20 wewn. 48-11 (redaktor naczelny) 47-69 (sekretarz odpow. redakcji) 65-61 (sekretariat). Druki: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Krakowie, Wielopole 1.